

Numer dzisiejszy zawiera 20 stron druku.

Nr. 8821

Rok XXIX.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Sroda 12. listopada 1930.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, Sokoła 4.— Tel. Nacz. Redakt.

35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-30. — Administr. 26-77.

Likwidatura 79-80. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Ohydna zbrodnia. --- Samobójstwo porucznika we Lwowie. --- Strzelanina w restauracji. --- Olbrzymie defraudacje w Magistracie.

Pierwszy Rząd wskrzeszonej Rzeczypospolitej Polskiej.



Członkowie pierwszego prawowitego Rządu wskrzeszonego Państwa Polskiego, mianowany 18. listopada 1918 r. z Jędrzejem Moraczewskim jako premierem. W pierwszym rządzie siedzą (od prawej): Thugutt, Moraczewski, Józef Piłsudski, Supliński i Leon Wasilewski.

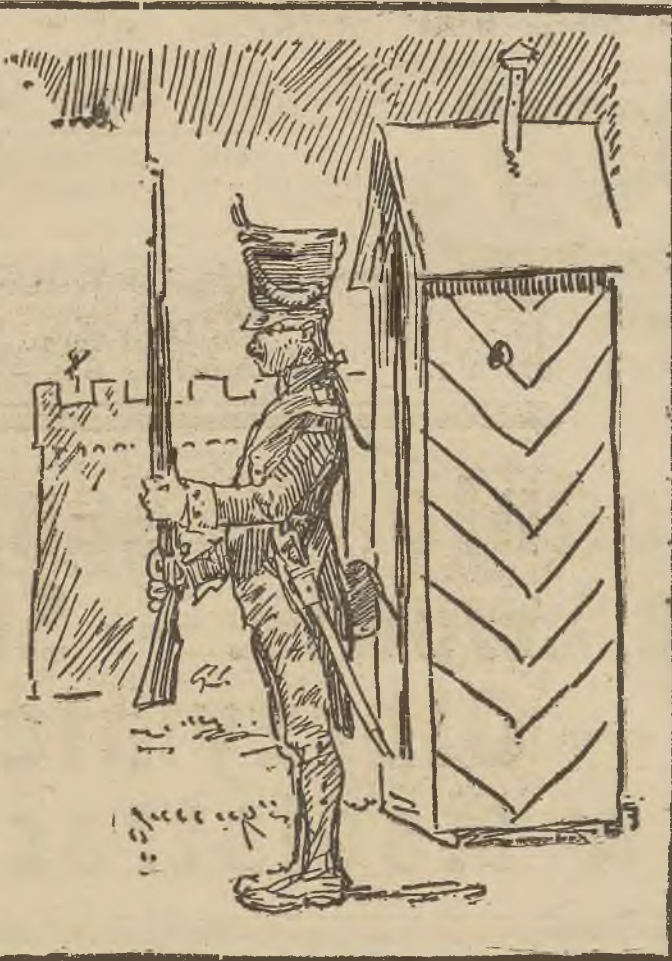
KAWIARNIA i „LOUVRE” Lwów, ul. 3-go Maja, mimo przebojowego programu kabaretowego i znakomitej orkiestry Kesslerów, z powodu krytycznych czasów, zniżyła ceny kabaretowe prawie do połowy. O liczne odwiedziny uprasza Zarząd. 5652

Ważny posterunek

to ochrona bramy wpadowej do organizmu, a mianowicie ust. O ile higiena ust ogranicza się tylko do mechanicznego czyszczenia zębów, jest się w ciągu całego dnia i nocy bezbronnym wobec niszczącego działania bakterji. Czyszczenie zębów jest wprawdzie niezbędne dla zębów, o ile odbywa się przy pomocy drobnoziarnistej pasty jak pasta do zębów ODOL, ale dla całkowitej ochrony to nie wystarczy. Płyn do ust ODOL pokrywa jamę ustną cienką antyseptyczną warstwą, pod którą nie mogą się już rozwijać bakterje. Na zmianę czyścić Pastą do zębów ODOL i chronić Płynem do ust

ODOL — oto

SYSTEM ODOL



Dwie pamiętne rocznice.

(c) Podwójne, a doniosłe w swej treści święto obchodzi dziś naród polski — Święto naszej niepodległości i Święto odparcia nawały bolszewickiej. Oba, epokowego dla nas znaczenia, nie tylko zasługują na to, aby z pokolenia w pokolenie czczono je w Polsce całym sercem i całą duszą, lecz winny pozostać na zawsze w narodzie polskim świetlami wskazywającymi wszelkich poczynąń i kroków, zmierzających do zabezpieczenia i utrwalenia bytu naszego Państwa.

Osobliwa iście była to chwila, gdy 12 lat temu więzień Magdeburgski, Józef Piłsudski, przybył do stolicy odradzającej się Rzplitej, aby nurt jej dziejów w swoje ręce ująć i w właściwe skierować koryto.

Warszawa w tym momencie tonęła w chaosie. Wszystko więc trzeba było organizować „od początku” rząd, wojsko, bezpieczeństwo publiczne. Symbolem władzy zwierzchniej była Rada Regencyjna, nie mająca już w ławinie wydarzeń żadnego autorytetu. To też, gdy zjawił się w Warszawie, jak rycerz z bajki, Komendant Legjonów, Wódz odradzających się sił zbrojnych narodu, losy dalszych wydarzeń spoczęły w jego ręku. Rada Regencyjna oddała mu natychmiast naczelną dowództwo w armji polskiej, a następnie i zwierzchnią władzę w państwie. Józef Piłsudski od tej chwili był już nieugiętym i niepodległym Budowniczym Polski. Od tej chwili zaczęły jednoczyć się i wiązać z sobą rozległe ziemie polskie w potężne mocarstwo.

To też słusznie dzień 11 listopada święci cała Polska, jako wielkie i uroczyste Święto swego wskrzeszenia.

Lecz z odzyskaniem niepodległości nie skończył się trud wielkiego dzieła wyzwolenia naszego. Trzeba było w niedługi czas potem stoczyć bój na śmierć i życie o byt wskrzeszonego Państwa Polskiego, zagrożony od

wschodu przez nieubłaganego wroga naszej wolności i niepodległości. Bój ten skończył się zwycięstwem oręża polskiego. Wraże hor-

dy najeźdźników moskiewskich, usiłując zać ponownie w kajdany oswobodzoną ofiarnym wysiłkiem pokoleń Ojczyznę, rozbiły się o piersi i bagnety żołnierza polskiego. Nad żądzą rabunku i grabieży setek tysięcy ciemnych mužyków, spędzonych knutem czerwonych carów Kremla aż nad brzegi Wisły — zatriumfowało nieugięte męstwo żołnierza polskiego, świadomość obrony największych ideałów wolności i obrony zagrożonych ognisk domowych.

Zwycięstwo polskiego żołnierza — to triumf Polski zjednoczonej, która w decydującym momencie umiała skupić się wokół Naczelnego Wodza, ująć karabiny w twarde ręce od pług i młota i wyznać precz wroga. Bez obcej pomocy, zdani na własne siły, zwyciężyliśmy, a zwyciężyliśmy przez to, że stanęliśmy, jak jeden mąż, ramie przy ramieniu, w obronie wspólnej sprawy, w obronie naszego bytu, naszej niepodległości.

Dziś, w dwanaście lat po odzyskaniu niepodległości, w dziesięć po tym bohaterskim wysiłku orężnym, który ocalił wskrzeszoną, dopiero Ojczyznę przed powtórą niewolą — jakże smutny obraz przedstawia Polska. Rozbici na frakcje i partje, walczymy sami z sobą jakby z najzaciętszym wrogiem, osłabiając lekkomyślnie naszą siłę zbiorową i wytwarzając coraz ostrzejszy stan niepewności w tem nieustającym zawichrzeniu stosunków wewnętrznych, które tak ciężkie Państwu i społeczeństwu szkody przynosi.

A przecież w tak niedalekiej przeszłości mamy przykład, do jakich wyników prowadził jakie cuda stwarza jedność i łączność narodu. To też jeżeli chcemy godnie i trwale uczcić święcone dziś rocznice, uczynić to możemy jedynie pod hasłem pojednania i zgody. — Niech zniknie z naszego życia narodowego to wszystko, co jest nienawiścią i zawiścią, wanią i walką, oraz przenoszeniem interesów egoistycznych ponad interes ogólny. Niech te dwie wielkie rocznice, które w dniu dzisiejszym święcimy, złączą nas wszystkich w takiej wspólnej, zgodnej pracy dla dobra i pożytku Państwa Polskiego.



DWANAŚCIE LAT TEMU.

Przyjazd do Warszawy w dniu 11. listopada 1918 r. Komendanta Józefa Piłsudskiego po uwolnieniu go przez Niemców z więzienia w twierdzy magdeburgskiej.

W dwanaście lat po podpisaniu rozejmu w Compiègne.

Zamiast złotej ery pokoju -- groza nowych kataklizmów wojennych.

(c) Dzień 11 listopada 1918 r. stanowi datę epokową, nie tylko w dziejach Polski, która w tym dniu zrzuciła z siebie kajdany niewoli, ale również w dziejach świata, jako dzień podpisania aktu zawieszenia broni w krwawej wojnie światowej.

W dniu tym mianowicie, na polanie w lesie Compiègne, w wagonie salonowym Marszałka Focha, delegaci Niemiec pod przewodnictwem Macieja Erzbergera jako sekretarza stanu, podpisali akt rozejmu, który był ich kapitulacją przed zwycięską koalicją. Tem samym zakończył się ostatni i najważniejszy akt wielkiej wojny na jej właściwym terenie. Militarna potęga cesarska Niemiec była definitywnie zdruzgotana, sam akt zaś tego pogromu przypięczętowała jeszcze ucieczka cesarza Wilhelma II z frontu do Holandji.

W ten sposób, 12 lat temu, zakończyła się zwycięska i najkrwawsza z wojen w dziejach ludzkości po 51 miesiącach trwania, z których każdy kosztował przeciętnie po 200.000 mężczyzn w sile wieku, stanowiących kwiat i rdzeń siły żywotnej przodujących w cywilizacji narodów. Koszta wojny, nie licząc zniszczonych przez nią wartości materialnych, obliczono na blisko jeden bilion dolarów, czyli po dwadzieścia miliardów dolarów za każdy z tych 51 krwawych miesięcy.

Nagroda, jaką obiecano narodom za poniesione przez nią ofiary, niepojęte w swym ogromie, miały być wieki pokoju, oparte na prawie, sprawiedliwości i bezpieczeństwie. — Kazano ludom wierzyć, że ta straszna wojna będzie ostatnią i że po niej nastanie złoty wiek pokoju. Niestety, niedaleka przyszłość miała okazać, jak złudne były te zapowiedzi i związane z nimi nadzieje.

Jak wiadomo, jednym z głównych „czter-nastu punktów“ Prezydenta Wilsona, na pod-stawie których zawarto pokój, było ograni-czenie zbrojeń wszystkich państw do mini-mum. Przypatrzmy się, jak w 12 lat po zakoń-czeniu wojny światowej przedstawia się ten punkt w praktyce. Otóż pokazuje się, że świat nigdy jeszcze nie widział tak potwór-nego wyścigu zbrojeń, jak obecnie. Wedle przybliżonej statystyki, Europa utrzymuje dziś na stopie pokojowej około czteremiljono-wą armję, gdy z początkiem 1914 r. wszystkie armje europejskie, razem wzięte, liczyły na stopie pokojowej 2.700.000 ludzi. Czyli że dzia-łają t. zw. stan pokojowy armij europejskich jest większy o blisko półtora miliona. Gdy się zaś uwzględni, że techniczne wyposażenie tych armij doznało wprost niebываłego udo-skonaleń, można śmiało stwierdzić, że siła niszcząca armij europejskich, w stosunku do przedwojennej, wzrosła przynajmniej 50-cio-krotnie.

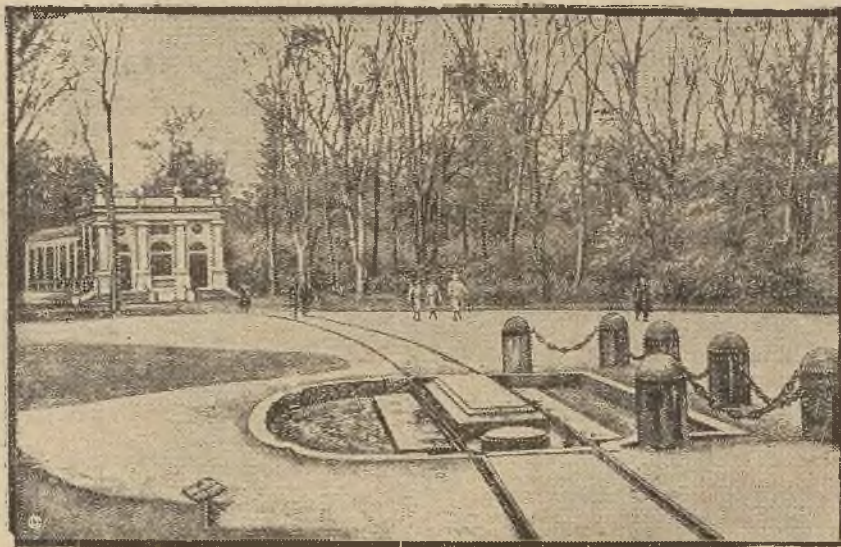
Nie zapominajmy przytem o jednym. — Gdy przed wojną militarystyka ogółu ludno-sci była zaledwie słabo propagowaną idea, dzisiaj jest ona programem ogólnie przyję-tym i systematycznie wykonywanym, wsku-tek czego przystawanie się mas ludności cy-wilnej w wojsko może dokonywać się w tem-pie, o jakim nie można było myśleć w cza-sie wojny światowej.

Zbrojeniom na lądzie odpowiadają oczy-wiście zbrojenia na morzu, a sumy, jakie idą corocznie na rzecz molochu wojny, obracają się w cyfrach wprost fantastycznych, z nie-powetowanej szkoda dla życia gospodarczego i kulturalnego narodów.

Mając na uwadze te wszystkie fakty, wi-dzi się dopiero w całej jaskrawości, jak złu-dne i nierealne były obietnice, które głosiły złota erę pokoju powszechnego po wojnie światowej. Zamiast tej złotej ery pokoju wi-dzimy potworny w swych rozmiarach wzrost

militaryzmu jako rezultat złego pokoju, pow-stałego ze złego rozejmu, który podpisano 12 lat temu w Compiègne. Skutkiem niewyzyska-

nia zwycięstwa i następnie załamania się je-dnolitego frontu wśród zwycięzców stworzo-no atmosferę, która okazała się fatalną dla idei pokoju powszechnego, bo pozwoliła, że zgnieciona, zdawało się na zawsze hydra woj-ny i militaryzmu odrodziła się nanowo i za-graża światu nieobliczalnymi w skutkach kataklizmami.



TAM, GDZIE SKOŃCZYŁA SIĘ WOJNA ŚWIATOWA.

Rycina nasza przedstawia miejsce w la-sku Compiègne, gdzie stał wóz salonowy Fo-cha i gdzie odbyły się rokowania o zawiesze-nie broni między Ententą a Niemcami. W tem miejscu umieścili Francuzi w ziemi tablicę pa-

miątkową z napisem. W tyle widać hałę, w której znajduje się wóz salonowy marszałka Focha i zebrane są inne pamiątki z owego historycznego dnia.

Polska i morze.

Niewczesne plany. --- Mowa min. Matuszewskiego. --- Mowa min. Kwiatkowskiego. --- Potrzeba przypomnienia.

W okresie wzajemnego lżenia się i nie-zmiernie podnieconej walki zaczęły się uja-wniać na horyzoncie europejskim pewne zja-wiska, którym pomimo tego zainteresowania, jakie budzi u nas walka wyborcza, trudno nie poświęcić uwagi. Problem rewizji trak-tatów stał się aktualnym nietyle z powodu wystąpienia Mussoliniego, ale raczej z po-wodu pewnej wymiany myśli na ten temat pomiędzy prasą niemiecką a francuską, któ-ra to ostatnia, rzecz dość dziwna, coraz bar-dziej zaczyna się interesować zagadnieniem granicy polsko-niemieckiej tak, jak gdyby chciała odwrócić uwagę Niemców od ich gra-nicy zachodniej. Dobrze się więc stało, że, niezależnie od nastroju wyborczego, dwóch polskich ministrów wypowiedziało się na ten temat jasno i wyraźnie.

W wielkiej mowie pożegnalnej pod adre-sem Ch. Deweya, który istotnie okazał się przyjacielem Polski, podniósł min. Matu-szewski jako jeden z powodów złego rozwoju gospodarczego Polski fakt, że przez wieki była odcięta od morza. „Począwszy od wieku 16-go, kiedy Gdańsk uzyskał przywilej wy-lączności handlu morskiego dla polskiego wybrzeża — główna arterja zbytu płodów rolnych przez kraj rolniczy, jakim Polska była, została przewiązana“. „Wysiłkiem obe-ecnego pokolenia organizm polski zrósł się już z własnym morzem i nie da się od niego od-sunąć“. To jest powiedziane zupełnie jasno i wyraźnie i nie wymaga chyba dalszych ko-mentarzy.

Równocześnie niemal zabrał głos mini-ster przemysłu i handlu E. Kwiatkowski i powiedział: „W Polsce symbolem najistot-niejszym niezależności gospodarczej a więc politycznej jest dzielnica pomorska ze swym największym skarbem: wybrzeżem morza Bałtyckiego; najgłębszy zaś i najpewniejszy fundament rozwoju, postępu i dobrobytu

człowieka w Polsce tkwi w dzielnicy śląskiej. Chcieć pozabawić Polskę Śląska i Pomorza — to chcieć zniszczyć Państwo Polskie politycz-ne a społeczeństwo zrujnować gospodarczo“. Bronić musi Polska za wszelką cenę swej wolności, a „wolność nasza czerpie swe naj-obfitsze źródła z Pomorza i Śląska Pol-skiego“.

W okresie wymiany korespondencji po-między P. Herve a Hittlerem, kiedy dzienni-karze pomorscy z coraz większą bezceremo-nialnością zaczynają rozporządzać Pomo-rzem, powinny być paść te słowa jasne i wyraźne. W tem niema nie zasadniczo nowe-go, bo już przecież w r. 1927 polski minister spraw zagranicznych nie powiedział nic in-nego, ale ludziom, nawet dobrej woli, trzeba od czasu do czasu pewne rzeczy przypomnieć. I dlatego dobrze się stało, skoro dzisiaj, kie-dy w dyskusji, nastrojonej na najwyższy diapazon polityczny, podejmuje się próby przekształtowania Europy. To są wolne żar-ty i zupełnie głupie pomysły ludzi niereal-nych, którzy wcale nie myślą kategorjami gospodarczymi, jak im się to wydaje. Albo-wiem osłabienie gospodarcze Polski pociągnie za sobą smutne konsekwencje dla ogólnego układu sił. Kryzys konsumpcji tylko podnie-sie zamiast go zmniejszyć.

Sprawy emigracyjne.

Informacje dla wyjeżdżających do Kanady.

W związku z trudnościami, na jakie nara-żone są panny, wyjeżdżające do Kanady. Syn dykat Emigracyjny informuje, że panny, emigrujące do Kanady celem uzyskania t. zw. wizy, winny przedstawić zaświadczenie odnośnej władzy, iż są stanu wolnego. Zaświadczenie takie wymagane jest nawet od

Polecam  **SMALEC CZYSTO WIEPRZOWY** 
3 zł. 20 gr. kg. — w hurtowni
sprzedaży poczynawszy od 50 kg. **St. Konopacki, Halicka 18, Lwów.**

Obrady konferencji rozbrojeniowej w Genewie



(xy) W Genewie rozpoczęła obrady komisja konferencji rozbrojeniowej.

Rycina nasza przedstawia salę obrad w czasie pierwszego zebrania konferencji.

panien, wyjeżdżających wspólnie z rodziną. Poza tym panny te winny posiadać świadectwo moralności. Świadectwo moralności otrzymać można w starostwie, komisariacie policji państwowej lub gminie.

Jednocześnie Syndykat Emigracyjny przypomina, że do Kanady mogą obecnie wyjeżdżać jedynie żony do mężów i nieletnie

dzieci (do lat 18) do rodziców. Poza tym mogą również wyjeżdżać emigranci, posiadający permity, których termin ważności określony na dokumencie jeszcze nie upłynął. Po bliższe informacje należy zwracać się do Syndykatu Emigracyjnego w Warszawie, Marszałkowska 124, lub Oddziałów na prowincji, które bez pobierania opłat od emigrantów wy-

rabiają im wszelkie dokumenty potrzebne do wyjazdu oraz udzielają informacji.

Informacje dla emigrantów wyjeżdżających do Stanów Zjednoczonych.

Zdarzają się wypadki, że rodziny przybywające do Konsulatu Amerykańskiego po wizy, posiadają tylko 10 dolarów na opłacenie wizy, co naraża ich na nieprzewidziane trudności. W związku z tem Syndykat Emigracyjny informuje, że wiza amerykańska kosztuje 10 dol. od każdej osoby (a nie od rodziny); nawet niemowlęta muszą mieć opłaconą 10-cio dol. wizę.

Informacje dla reemigrantów ze Stanów Zjednoczonych.

Wszyscy reemigranci tj. ci Polacy, którzy przyjeżdżają ze Stanów Zjednoczonych do starego kraju z zamiarem powrotu do Ameryki, winni wyrobić sobie przed wyjazdem w Stanach Zjednoczonych wizę powrotną, t. zw. „permit to reenter“.

Jeżeli reemigrant nie wyrobi sobie permit to reenter, to powinien przed wyruszeniem w podróż zaopatrzyć się przynajmniej w zaświadczenie, stwierdzające, którym okretem przybył do Ameryki poraz pierwszy.

Aczkolwiek reemigranci (reeturning aliens) mają prawo do powrotu w ciągu 6 mies. od dnia wyjazdu ze Stanów Zjednoczonych, to jednak wizy powrotnej w Konsulacie Amerykańskim nie otrzymają, jeżeli nie przedstawiają zaświadczenia, jakim okretem pierwszy raz do Ameryki przyjechali. Syndykat Emigracyjny informuje dodatkowo, że Konsulat Amerykański sprawdza, czy zaświadczenie przedstawione przez reemigranta zgadza się z wiadomościami posiadanymi przez Departament Imigracji w Waszyngtonie.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY 5705
B. BERGERA i Dra Z. HERZERA
Legjonów 7. Nowoczesna technika.
Ulgi w spłatach. Tel. 87-28

75
Przedruk wzbroniony.
FILIP MACDONALD.

MIŁOŚĆ DETEKTYWA.

autoryzowany przekład z angielskiego
J. Żydlerowej.

Musiałem wyciągać po słówku, ale odpowiedzieli z przekonaniem, że widzieli czubek głowy, kawałek spodni i podeszwy butów; Belford trochę inteligentniejszy, rozszerzył swą odpowiedź:

— Tak, proszę pana, przyzwyczailiśmy się już wszyscy, że zawsze tak sir Artur siadywał, więc i tej nocy zdawało się nam, że go widzimy całego.

Uważam, że to było przejrzystym wyjaśnieniem omyłki, jaka mogła być popełniona.

Muszę teraz wytłumaczyć, skąd wzięłem swoje atuty. Zawdzięczam je dwóm przypadkowym obserwacjom, do których narażenie nie przywiązywałem wagi. 1) Były to włosy Digby-Coates'a, zawsze niezmiennie i prawie nieznośnie gładko uczesane. Nie wyglądały na wypomadowane, a jednak nigdy nie widziałem go inaczej uczesanego, tylko zawsze, jakgdyby miał świeżo wyszczotkowane włosy i to bardzo starannie. 2) Był to dziwny jego sposób siedzenia na brzeжку krzesła z nogami schowanymi pod krzesło, i stopami opartymi o nogi krzesła. Było to przyzwyczajenie odpowiedniejsze dla młodego chłopca, niż dla człowieka w średnim wieku. Oczywiście Digby-Coates nie siadywał tak zawsze, ale często.

Te dwie przypadkowe obserwacje, zmieniły dalsze domysły w bardziej poważne, zwłaszcza gdy sam zobaczył w tej pozycji, o jakiej mówili służący. Jeszcze przed badaniem służby zastałem go w wielkim fotelu,

przed oknem. Z korytarza widziałem tylko oparcie fotela, czubek ulizanej głowy, sześć cali każdej nogawki spodni i podeszwy butów. Na otwartych drzwiach wisiała kartka: „Zajęty — nie przeszkadzać“.

Było to ścisłe odtworzeniem obrazu, jaki się przedstawił oczom służących w noc zbrodni. Zastanowiło to mnie i nagle najbardziej dręczące punkty mych poszukiwań zaczęły mnie nurtować. Wszedłem i zacząłem z nim rozmawiać. Patrzyłem uważniej niż zwykle na jego głowę i doszedłem do wniosku, że jest łysy, ale nosi niezwykle zręcznie zrobioną perukę. Przypominałem sobie, że mówił kiedyś, iż nigdy nie posługuje się lokajem. A więc był to człowiek, który nie mógłby znieść, żeby komuś miał się pokazać bez włosów.

Kiedy już wykryłem perukę, czulem, że potrafię obalić całe alibi, jeżeli tylko ci, którzy mu to alibi ustalili, dadzą mi uciechę, taką, jaką spodziewałem się otrzymać, odpowiedź.

I taką mi dali. A więc sprawa jest jasna, ale wiedziałem, że jest jasna. A więc teraz opowiem, co Digby-Coates robił tej nocy, jak przygotowywał scenę i odegrał ten jednoaktowy dramat.

Wyszedł ze wszystkimi z salonu, poszedł do swego pokoju, wiedząc, że Hoode znajduje się w gabinecie. Travers był zajęty, albo jak często bywało — wyszedł. Panna Hoode i pani Mainwaring położyły się spać, a służba kłębiła się, jak tego pragnął, jeszcze po domu. Znał ich zwyczaje i wiedział, że tej nocy mają więcej roboty, niż zwykle. Na szczęście dla niego noc była upałą, mógł zostawić drzwi i okno otwarte. Na drzwiach nie szeroko rozwartych, lecz tylko szerzej uchylonych, przypiął kartkę: „Zajęty — nie przeszkadzać“.

Należy zrozumieć całą przebiegłość tych słów. Jak dowiedziałem się od służby, już dwa razy przypinał tę kartkę. Robił to z dwóch przyczyn: 1) aby się przekonać, czy istotnie nie wtargnie do niego jakiś intruz, 2) aby zabezpieczyć się, gdy umieści ją w noc

wybraną na zabójstwo. Domownicy nie będą zupełnie jeszcze przyzwyczajeni do tej kartki i każdy z nich rzuci na nią okiem, a przy tej sposobności i do pokoju, jednak widok jej nie wzbudzi już zdziwienia, któreby okazał, gdyby ją po raz pierwszy widzieli. Chciał dla zapewnienia sobie spokoju i alibi być pewnym, że każdy przechodząc 1) zajrzy do jego pokoju, 2) że nie wejdzie, a 3) że nie będzie tego uważał za coś osobliwego.

Przypiąwszy kartkę, przyciągnął fotel na zwykłe miejsce przy oknie. Teraz musiał czekać. Chwilami siedział, chwilami nie mogąc usiedzieć w tak ważnej chwili, chodził po pokoju.

Wszystko doskonale się składało. Wszystko szło mu na rękę. Osoba, którą wybrał na ofiarę, sama wpadała w sidła, spytawszy się o godzinę. Powolnie upływające minuty zaczęły ubiegać szybciej, dzięki incydentowi z Traversem, potem przeszedł Belford. Każdy przechodził mimo jego drzwi, nikt jednak nie wszedł.

Wreszcie czas nadszedł. Trzymał już w ręku węzłowaty sznur, przywiązał go do ławy ze stolarskimi narzędziami, przymocowanej do podłogi. O tak, wytrzyma bezwątpienia jego ciężar!

Rzuciwszy ostrożnie spojrzenie w stronę drzwi, wyjął z jakiejś skrytki drugą perukę, wypchał ją chustką, do nosa i położył na stole książkę, ułożonych na fotelu. Stos był tak wysoki, żeby każdy, kto przechodził korytarzem, mógł dojrzeć włosy z nad oparcia fotelu. Wiedział, że to dobrze wygląda, wypróbował już to kilka razy.

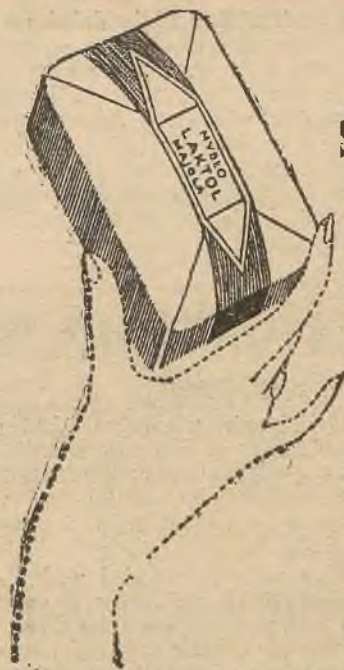
Użył może do tego własnej peruki, ale nie przypuszczam, musiał mieć więcej niż jedną i nie chciał zapewne wyglądać inaczej niż zwykle, gdy się ukazał Hoode'owi. Trudniej byłoby mu się wytłumaczyć z figla, gdy wejdzie oknem do swego przyjaciela.

Do fotelu przypiął parę spodni, końce nogawek lekko wypchał i zawinał koło nóg fotelu, a para butów oparta pod prostym kątem, dopełniała obrazu.

(C. d. n.).

Równocześnie Zarząd Syndykatu Dziennikarzy Polskich we Lwowie, uważa za swój obowiązek zwrócić się z apelem do powołanych władz o roztoczenie skuteczniejszej opieki nad bezpieczeństwem warsztatów pracy dziennikarskiej.

Cześć Jego świetlanej pamięci!



MYDŁO
ŚMIETANKOWE
LAKTOL
MAJOLA

jedyne do mycia twarzy
jesienią i zimą
udelikatnia cerę.
absolutnie łagodne.
pleniste, ładnie pachnące.

Rozruchy studenckie w Kairze.



(xy) W stolicy Egiptu wzrasta z dnia na dzień ruch narodowy.

Rycina nasza przedstawia demonstrację

studentów narodowych przed gmachem Akademii sztuki, który miał być spalony.

Tragiczna historia Joay Pessoa.

Zbrodnia, która wywołała rewolucję w Brazylii.

(xy) Nazwisko Joay Pessoa jest dzisiaj czone w całej Brazylii. Jest to nazwisko bohatera narodowego i męczennika. Na cześć jego ułożono hymn, który stanie się wkrótce hymnem narodowym.

Kim był Joao Pessoa? Pochodził z starej, wielkiej rodziny brazylijskiej Pessoaów. Wuj jego był prezydentem w Brazylii. Joao był początkowo adwokatem, potem przeszedł do sądu wojskowego, gdzie odznaczył się zarówno wiedzą, jak sprawiedliwością i humanitaryzmem. Wkrótce zdobył ogromną popularność w stanie Parahyba, gdzie pracował i został wybrany prezydentem tego stanu przeważającą większością głosów. Stan ten, będący dotąd siedliskiem szajek bandyckich, złodziei i łupieżców, zmienił się wkrótce pod jego rządami. Joao zaprowadził w nim ład i porządek, wzbogacił go i ucywilizował.

W roku 1919 związek liberalów rozpoczął kampanię wyborczą przeciw rządowi prezydenta Brazylii Washingtona Luiza. Liberali upatrzili na prezydenta obecnego zwycięzcę

Getulię Vargasa, na jego zastępcę Joac Pessoa. Popularność i autorytet Joay Pessoa wywołały nienawiść do niego prezydenta Luiza i jego zwolenników, którzy postanowili go usunąć z widowni politycznej. Najpierw więc postanowiono zorganizować małą rewolucję w stanie Parahyba. W tym celu przepukione tamtejszes zajki bandytów i złodzieji, rekrutamięszes szajki bandytów i złodzieji, rekruteiros“ Z Rio de Janeiro dostarczono broniom broni i amunicji. I rewolucja wybuchła. Ale Joao Pessoa rewolucję zgniótl i zdobył w stanie Parahyba jeszcze większą popularność.

Przeciwnicy jego nie ustąpili jednak. — Był w Parahybi niedawny przeciwnik polityczny Pessoa, adwokat Juan Dantas. Pożytko go dla swoich celów i podjęzione przeciw Pessoa, tłumacząc mu, że usunięcie Pessoa będzie prawdziwem zbawieniem dla Brazylii, a ów, który go usunie — bohaterem narodowym. I stała się katastrofa. Pewnego dnia, gdy Pessoa siedział w kawiarni Recife z to-

warzyskami, wpadł adwokat Dantas i strzelił do niego trzykrotnie z tyłu, kładąc go trupem na miejscu. Zbrodniarz zdołał ucieknąć. Rząd brazylijski zatuzował całą sprawę.

Ale nie zdołał silnie publicznego oburzenia. W Brazylii wrzało. Te trzy strzały rewolwerowe, które położyły trupem Joao Pessoa, stały się zarzewiem zwyczajnej rewolucji.

W kilka dni po zamordowaniu Joao Pessoa nastąpił krwawy akt „vendetty“. Pewien

chłop zastrzelił w biały dzień na ulicy w Rio de Janeiro deputowanego z Parahyby, Joao Suassuna, zażartego przeciwnika Joao Pessoa.

Po wybuchu rewolucji aresztowano i osadzono w więzieniu Juana Dantasa i jego spółnika w morderstwie, Juana Caldas. — Onegdaj znaleziono ich obydwo w celi niezłomnych. Martwe ich ciała tworzyły krzyż. — Przecieli sobie gardła nożem, który Juan Dantas zdołał ukryć w ubraniu.

Sekretarz oraz dwaj niżsi funkcjon. sądowi oskarżeni o nadużycia służbowe.

Przemyśl, w listopadzie.

(m) Przed tutejszym sądem okręgowym karnym rozpoczęła się 10 listopada br. niezwykle ciekawa i sensacyjna rozprawa przeciw grupie osób, które przez szereg lat na obszarze powiatu dobromilskiego działały w porozumieniu z głównym oskarżonym Józefem Wlazłem, sekretarzem sądowym w Dobromilu, jako autorem masowych wniosków o odroczenie kary aresztu. Wnioski te następnie załatwiał oddział karny sądu powiatowego w Dobromilu.

Wraz z wspomnianym Józefem Wlazłem, zasiadają na ławie oskarżonych Antoni emerytowany sądu, Bazyli Szatyński, pomocnik woźny sądu, obaj z Dobromila oraz Dawid Schinner, kupiec z Liskowatego, pow. Dobromil i Emil Zerlak, bez stałego zajęcia.

Podczas gdy Wlazło jest wedle aktu oskarżenia obwiniony o nadużycie władzy urzędowej, to czterej inni oskarżeni odpowiadają za nakłanianie w tej sprawie świadków do fałszywych zeznań.

Wlazło pobierał od interesowanych za sporządzanie wspomnianych wniosków o zawieszenie kary, a trwało to od r. 1926 do 1929,

wynagrodzenie pieniężne, które się wahało między 2 a 10 zł. Ponadto w kilku wypadkach pobrał rzekomo do puszek, ale dla swoich celów osobistych, drobne kwoty pieniężne. Wszysko to razem wynosi niewiele ponad 1000 złotych.

Wymienieni powyżej woźni sądowi mieli mu dostarczać klientów z pośród zasądzonych już prawomocnie na karę aresztu chłopów, którzy chcieli uzyskać odroczenie względnie zawieszenie wykonania kary.

Wnioski te pisał Wlazło na maszynie w niektórych kancelariach adwokaackich w Dobromilu, nie chcąc tych pism ze zrozumiałych powodów sporządzać własnoręcznie. Temsamem więc zamierzał Wlazło okoliczność, że on jest autorem tych wniosków, utrzymać w tajemnicy. Jakkolwiek było w Dobromilu i w powiecie wiadomem, że Wlazło zajmuje się czasem pokatnem pisarstwem.

Do rozprawy powyższej wezwano 131 świadków.

Osk. Wlazła broni Dr. A. Frim, Szatyńskiego adw. Dr. Józef Axer.

Radjo-części, aparaty

najtaniej poleca

44919

Radjolaboratorium Walerjan Drabik

ul. Sykstuska 17, tel. 7-36. Dogodne warunki

Ruch wyborczy.

Sprawa jawności wyborów.

(—) Ponieważ ostatnimi czasy omawiane jest zagadnienie jawności wyborów, generany komisarz wyborczy p. Giżycki ogłosił w tej sprawie wyjaśnienie, w którym oświadcza m. in. co następuje:

Wedle obowiązującej ordynacji, tajność wyborów polega na złożeniu głosów trybem, przewidzianym w art. 70-73 i wyborca zachowując ten tryb, tem samem czyni zadość tajności wyborów. Pogwałcił zasadę tajności wyborów może tylko obwodowa komisja wyborcza, gdyby zastosowała jakikolwiek inny sposób głosowania, wyborca zaś sam tego uczynić nie może.

Natomiast inne znaczenie ma sposób zachowania się wyborcy przy wykonaniu ustalonych przez ordynację wyborczą czynności wyborczych. W tej mierze ordynacja wyborcza wymaga jedynie, ażeby wyborca pod groźbą wydalenia z lokalu wyborczego nie zakłócał spokoju i nie agitował, wygłaszając przemówienia, rozdając karty do głosowania lub innym jakimkolwiek sposobem. Zakazu zaś ujawnienia przez wyborcę zamiaru głosowania na rzecz jakiegokolwiek listy, ordynacja wyborcza nie zawiera i nie można uważać za pogwałcenie zasady tajności wyborów, gdy wyborca, oświadczając głośno, że oddaje głos na pewną listę, w dalszym ciągu wykonuje przepisy art. 70-73 ordynacji wyborczej.

WITOLD DEMIAŃCZUK.

Walki polsko-ukraińskie 1918—1919. na podstawie źródeł ukraińskich.

(Ciąg dalszy.)

Na front bojowy pod Lwów przeleciała przez Podwoleczyska z W. Ukrainy eskadra lotnicza, a równocześnie zjechała dalsza pomoc z Ukrainy. Pierwsza Dywizja Dnieprowska. Była to jednak zbieranina niezdyscyplinowanych ochotników, z których połowa już w drodze uciekła. Z transportu tego, którego komendantem był jakiś nauczyciel ludowy, tylko jeden pułk, (z którym później doszło do skandalicznych zajść), dostał się na front; resztę już z Wołoczysk zawrócono napowrót.

Z chwilą przejścia Naczelnej Komendy przez gen. Pawłenkę (9. lub 10. grudnia), przyjął szef sztabu pułk. Myszkowski do przeprowadzenia jednolitej organizacji wszystkich oddziałów armii, która była właściwie pierwszą, przeprowadzoną na wzór wojskowy. Do tego czasu armia dzieliła się na grupy, jak: Północ, Jaworowska, Wschód, Stare Siolo, Nawarja, grupa Bisanza, Krausa itd. Uzupełnianie grup nie było unormowane żadnym zarządzeniem, nikt też nie znał prawdziwego stanu liczebnego tych grup, dlatego też i wiadomości dostarczane Dowództwu wojskowemu polskiemu, były — jak się później okazało — nieścisłe. Grupy składały się z pułków samodzielnych, batalionów a nawet samodzielnych kompanii, które często były liczniejsze od pułków lub batalionów. Wypracowany przez pułk. Myszkowskiego projekt postanawiał, że cała armia miała być

podzieloną na 12 brygad pieszych, podlegających na razie wprost Naczelnej Komendzie. Każdą brygadę oznaczono liczbą bieżącą od 1 do 12, dla każdej przeznaczono osobny okręg uzupełniający, a tylko pierwsza brygada U. S. S. miała uzupełniać się ochotnikami z całego kraju. Brygady miały się składać z 4 batalionów piechoty, odpowiedniej liczby konnicy, artylerji i oddziałów technicznych. Sprawy intendantury załatwiał intendent brygady, w batalionach prowadził zaprowiantowanie oficer prowiantowy. Każdy komendant brygady miał do pomocy oficera sztabu generalnego.

Wobec spodziewanego już lada dzień zdobycia Lwowa, ściślejszy sztab N. Komendy przeniósł się do Bóbrki. Zjechali więc do Bóbrki (około 25. XII.) gen. Pawlenko, pułk. Myszkowski, wydział operac. pod komendą m. Erlego, setn. Roman Huzar (obecnie wyższy urzędnik Narodnej Torhowli we Lwowie), setn. Slezak, referent telefoniczny por. Kuźmowicz, referent automob. por. Krenżałowski, naczelnik kancelarii wydziału operac. chor. Mykyta, setn. Rożko i por. Krawiec. — Sztab szerszy, składający się z intendantury, referenta personalnego, sanitarnego i in. pozostał na razie w Brzeżanach. Dnia 23 grudnia otrzymał Dr. Szechewicz rozkaz ministra wojny Witowskiego, zakupienia większej ilości drożdży dla wypieku pieczywa luksusowego (placki zwyczajne) żołnierzom frontowym na święto zdobycia Lwowa. Jeżeli więc sam minister wojny pomyślał o plackach dla zdobywców Lwowa, to losy naszego kochanego grodu były wówczas w najwyższych sferach wojskowych ukraińskich już przesądzone, o czem Lwowianie przy wesolych kolędach i wspólnych życzeniach przy oplatku, nawet nie pomyśleli.

Zakupiwszy drożdże, po które wysyłano specjalnego delegata prof. Demczuka aż do Wołoczysk, wybrał się przyszły komendant Lwowa Dr. Szechewicz z adjutantem por. Karawanem do Naczelnej Komendy w Bóbrce po ostatnie instrukcje, złożone z jego funkcją, gdyż zajęcie Lwowa, zostało definitywnie naznaczone na dzień 28. grudnia

1918 r. Asysta jego i wyekwipowanie przedstawiało się dość marnie. Oprócz adjutanta i dwóch ciurów, zabrał jednego wierzchowca i wóz z parą koni. Po drodze wstąpił do Rządu w Tarnopolu i tutaj dowiedział się od ministra wojny Witowskiego, że on z powodu intryg kolegów ministerjalnych zamierza ustąpić, a jego zaproponować na swego następcę. Propozycji tej Dr. Sz. nie przyjął i wyjechałszy z Tarnopolu, przybył do Bóbrki dnia 26. grudnia, lecz gdy następnego dnia zgłosił się do pułk. Myszkowskiego, dowiedział się, że droga do Lwowa nie jest jeszcze wolna, bo właśnie Brygada Koziatyńska, która miała atakować pozycje polskie z Basiówki na Skniów i Łapajówkę, odmówiła posłuszeństwa, tak, że musiano tam posłać U. S. S. Do przyszłej komendy Lwowa, przydzielono jeszcze setn. Buczackiego, por. Łyczakowskiego i czet. Danyłkę, a na wspólnych naradach z gen. Pawłenką i pułk. Myszkowskim, ułożono projekt urządzenia władz ukraińskich we Lwowie w następującym zarysie: Na czele stoi komendant miasta. Miasto ma być podzielone na pięć okręgów wojskowo-administracyjnych. W każdym okręgu ma być stacjonowany jeden batalion piechoty, którego komendant ma być równocześnie komendantem okręgu i podlega komendantowi miasta. Trzy okręgi miały obsadzić trzy bataliony Brygady Koziatyńskiej, zaś dwa okręgi, zamieszkałe przeważnie przez Żydów, miały być obsadzone przez dwa bataliony U. S. S., a to na wyraźne żądanie pułk. Myszkowskiego, który obawiał się, ażeby kozacy nie rabowali Żydów. Instytucje bankowe miały otrzymać asystencję wojskową, zaś władze cywilne postanowiono obsadzać przedewszystkiem wojskowymi, ażeby uniknąć politykomanji i osiągnąć spokój w mieście. Jako zasadę ogólną, postanowiono jak najszybciej idącą tolerancję i uprzejmość, surowe jednak postępowanie w wypadkach, kolidujących z kodeksem karnym. Bandytów miano rozstrzeliwać na miejscu.

(C. d. n.)

W tym wypadku może zachodzić jedynie niebezpieczeństwo zakłócenia spokoju wyborów, gdy większa ilość wyborców będzie manifestować swe przekonania polityczne, zwłaszcza, gdy to uczynią wyborcy o różnych przekonaniach.

Wobec tego w tych okręgach, gdzie można oczekiwać takich manifestacji masowych, należy porozumieć się z władzami administracyjnymi i naprzód obmyśleć środki zabezpieczenia w lokalach wyborczych spokoju i porządku głosowania.

Oświadczenie Żydów - Polaków.

Związek Polaków wyznania mojż. uchwa-
lił jednomyślnie następującą enuncjację w sprawie oddania głosów przy wyborach:

Związek stwierdza, że obóz prorządowy poraz pierwszy od powstania Państwa, zgodnie z przedwojennymi tradycjami, umieścił na polskich listach wyb. kandydatów z pośród ludności żydów. Dążąc do urzeczywistnienia myśli łączności obywatelskiej w jak najszerszym zakresie, Związek Polaków wyzn. mojżeszowego wita ten objaw solidarności i zrównania obywateli i wzywa Polaków wyzn. mojż. do oddania swych głosów na listy prorządowe.

OKULISTA - OPERATOR RADCA

Dr Teodor BAŁŁABAN

przeniósł ordynację na **UL. AKADEMICKĄ L. 7**
(Nowy Gmach Sprechera). 44857

Falszerz dokumentów na Zniesieniu pod Lwowem.

(d.). W ostatnich dniach policja wpadła na trop, że na Zniesieniu, tak zwanem Starem mieszka jakiś osobnik, który podrabia rozmaite dokumenty publiczne i pobiera za nie większe i mniejsze kwoty. Podjęto poszukiwania za oszustem i wnet dostał się on w ręce policji. Okazało się, że jest nim niejaki Józef Antoni Gabryluk, zamieszkały przy ulicy Starozniesieńskiej l. 71.

W dniu wczorajszym rano wywiadowcy przeprowadzili w jego mieszkaniu rewizję, która dała nadzwyczajne wyniki. Znalaziono bowiem u niego wiele blankietów przygotowanych do podrobienia, rozmaite druki, karty meldunkowe, pieczęć gminy Uszno, a nawet ezeionki, z których sprytny oszust układał pieczęci. Gabryluk został aresztowany pod zarzutem podrobienia dokumentów publicznych.

Podwieczorek na piękny cel.

(d.). Ubiegłej niedzieli popołudniu w salach Hotelu George'a odbył się Podwieczorek artystyczny - taneczny, urządzony staraniem Koła T. S. L. im. Jeża, z którego dochód był przeznaczony na zakupno książek dla ludu wiejskiego na Kresach. Publiczność na apel Koła tłumnie przybyła, a wśród niej zauważyliśmy: konsula francuskiego p. Chastanga z rodziną, prezesa prokuratorji skarbu dra Hamerskiego, radcę województwa Laskowskiego, dyrektora giełdy dr. Panetha, adwokatów dra Bromberga i dra Langnera, dyrektora Monopoli spirytusowego Zamozińskiego i w in. Dalej licznie jawili się oficerowie, lotnicy, reprezentanci towarzystw oświatowych i społecznych, teatr, prasy itd.

W części koncertowej burza oklasków została nagrodzona primadonna operetki p. Fontanówna za swoje piosenki, do których sama sobie akompaniowała. Wielkimi powodzeniem cieszyła się p. Zofia Barwińska, wygłaszając deklamacje „Babcia” i „Dwunastówka”. Oklaski też zasłużone zebrał artysta operetki p. Ruszkowski, który wystąpił ze swoim repertuarem przy akompaniamencie p. pułkownika Śniadow-

JUŻ OTWARTA STACJA BENZYNOWA

ul. Romanowicza 9.

Tel. 20-01

GAZOLINA S. A.

5773

skiej. Część tę zakończyła p. Stefania Pawińska, wykonując solo wioloncelowe przy akompaniamencie p. Matyldy Pawińskiej. Zebrani obie koncertantki słuchali z wielkim zajęciem, poczem za odegranie utworów Szopena nagrodzili je niemiłkającymi oklaskami.

Danżing przeciągał się do późnych godzin wieczornych. Nad całością Podwieczor-

ku ozwał Komitet pań (pp. Boryslawska, Kalitńska, Kochmańska, Schneidrowa, Werhanowska itd.) z niestrudzoną racjonalnością p. Kohlheppowa na czele. Jednym słowem impreza ta była dobrze obmyślana i udała się w zupełności pod każdym względem, a pomiędzy kresowy lud wiejski rozejdzie się po-
kazna ilość książek pożytecznych.

Wigilia Święta Niepodległości we Lwowie

Nabożeństwo żałobne za poległych posterunkowych. -- Capstrzyk orkiestr wojskowych i cywilnych. -- Iluminacja budynków.

(d.). Wczoraj, w wigilię Święta Niepodległości, już od rana poczęły panować nastroje świąteczne, gdyż mieszkańcy przystąpili do dekoracji domów i balkonów.

Równocześnie w Bazylice Archikatedralnej odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój dusz 39 posterunkowych z Województwa lwowskiego, poległych w obronie życia i mienia współobywateli, praworządności i bezpieczeństwa w państwie. Nabożeństwo to celebrował ks. biskup Lisowski w otoczeniu kleru. Obecni byli przedstawiciele wszystkich władz, a między tymi wicewojewoda Rogowski, starosta grodzki Gallas, starosta powiatu lwowskiego Eckhardt, wojewódzki komendant policji insp. Grabowski, podinsp. Abezyński, komendant policji Lwów-miasto nadkom. Sedzimir, kierownik Urzędu śledczego podinsp. Sztaba, kierownik Wydziału śledczego nadkom. Schwarz, komendant powiatowy kom. Wyrwieh, oficerowie policji i żandarmerji wojskowej itd. Przed Bazyliką ustawiała się kompania posterunkowych, która oddawała honory.

O godzinie 6-tej wieczorem na placu św. Ducha odbył się capstrzyk. Zgromadziły się tam orkiestry wojskowe i cywilne, które następnie z lampionami i pochodniami przeciągały ulicami miasta, wygrywając marsze i utwory narodowe. Natomiast orkiestra miejskich zakładów elektrycznych jeździła po wszystkich liniach tramwajami w specjalnie udekorowanym wozie tramwajowym.

W tym samym czasie rozpoczęła się iluminacja. Poraz pierwszy wieża ratuszowa, prawie w całości jej część górna, była iluminowana kolorowym światłem. Tysiącem lampek zajaśniały gmachy: Teatru, Izby Skarbowej, Dyrekcji kolejowej, Dyrekcji poczt Wojewódzkiej komendy policji. Komendy policji Lwów-miasto, budynki wojskowe i wielka ilość domów prywatnych.

Mimo deszczu tłumy publiczności wzięły udział w capstrzyku i przyglądały się iluminacji.

Samobójstwo porucznika we Lwowie.

Zastrzelił się w bramie realności przy ul. Zyblikiewicza.

(d.). Wczoraj o godzinie 11.30 przed południem w bramie realności przy ul. Zyblikiewicza l. 52 nagle padł strzał. Przechodnie zaalarmowani wystrzałem pośpieszyli do bramy i zastali tam leżącego jakiegoś porucznika, broczącego krwią, a obok niego browning. Pospieszono mu z pomocą i telefonicznie zawiadomiono o tem Komendę miasta. Na miejsce przybyło bezzwłocznie Pogotowie ratunkowe wojskowe, które zabrano rannego i przewiozło go do szpitala wojskowego, gdzie też on po chwili zakończył życie.

Jak się okazało, był to Stanisław Sko-

rut, porucznik 6 Dywizjonu taborów, żonaty ojciec dwojga dzieci. Powodem samobójstwa były jakieś przewinienia służbowe, a śledztwo prowadzi żandarmerja wojskowa. S. p. Skorut strzelił do siebie w okolice serca, to też zaraz nastąpił krwotok wewnętrzny, który spowodował śmierć.

NAJMODNIEJSZE PERFUMY

Carona, Guerlaina i Wortha poleca 5708
Perfumerja KORKESA, Lwów, Halicka 16.

Z SALI SĄDOWEJ.

Echa wielkiego włamania do mieszkania sędziego śledczego.

Przykładny wyrok na szajkę złodziejską.

(K. D.) Złodzieje lwowscy nie pardonują nikomu. Kradną, gdzie się tylko da i uda. — Słyszeliśmy w swoim czasie o ich włamaniach do mieszkań wojewodów. Malo im było tego. W lecie br. dobrali się nawet do mieszkania sędziego śledczego dla spraw szczególnej wagi. I obłowili się tam wcale szczególnie.

Wczoraj stanęli przed Trybunałem pod

przewodnictwem r. Tertila, by odpowiedzieć za dokonane mieszkaniowe skoki.

Na ławie oskarżonych zasiadli w komplecie siedmiu, a mianowicie:

- 1) Józef Schäffer, lat 20;
- 2) Kazimierz Przybysz, lat 21;
- 3) Kazimierz Białkowski, lat 37;
- 4) Adam Gula, lat 20;
- 5) Rudolf Schultz, lat 22;

Wylącznie Kino MARYSIEŃKA.

HARRY LIEDTKE,

Aparatura dźwiękowa „Western-Electric“.

Dziś PREMIERA!**PEGGY NORMAN, ERNEST VEREBES i HERMAN PICHA**
w pierwszym śpiewno-dźwiękowym 14-aktowym filmie p. t.

Walc naddunajski

Szampańskie arcydzieło dźwiękowe z życia stolicy naddunajskiej, pełne humoru szaleństw i swawoli. Nadto rewelacyjne dodatki dźwiękowe! — Początek w sobotę i niedzielę o godzinie 3-ciej, w dnie powszednie o godzinie 3:30. 45619

- 6) Stefan Traczuk, lat 20;
7) Antoni Schäffer, lat 24.

Józefa Schäffera, Przybysza i Białkowskiego obwiniono o to, że w dniu 24 sierpnia br. włamali się do mieszkania Anny Hampt, rejestrowanej damy (ul. Koralmnicka 2) i zabrali na jej szkodę złotą bransoletkę z szafirami wartości 250 dolarów.

Ujęty Józef Schäffer przyznał się do winy i wskazał na Przybysza i Białkowskiego jako swych współników.

Przy tej okazji wyszło na jaw, że Józef Schäffer w innym gronie kolegów na kilka tygodni przedtem okradł mieszkanie sędziego śledczego dra Kazimierza Januszewskiego (ul. Potockiego), przyczem zabrano: męskie futro, damską krymską kurtkę, damski kołnierz krymski, złotą łyżkę, widelec i nóż, 15 łyżeczek srebrnych, solniczkę srebrną, nóż srebrny, widelec srebrny, srebrną łyżkę do tortów, torebkę, złoty zegarek, srebrny zegarek, aparat fotograficzny, 2 rewolwery, 9 ręczników, 16 serwetek, 8 damskich koszul, 5 metrów płótna, 3 m. jedwabiu, 5 par kałesonów i 6 widełców z chińskiego srebra — łącznej wartości 6.300 zł.

Schäffer słuchany na policji przyznał się i do tego skoku podając, że współdziałali z nim Schultz Rudolf i Adam Gula przez bezpośredni swój udział, a Traczuk wprowadził nie dał namówić się do tej wyprawy, ale później wziął ów hup pod swą opiekę i ukrył.

Jako czwartego uczestnika kradzieży u Anny Hampt wypłynęło na światło dzienne nazwisko Antoniego Schäffera.

Na wczorajszej rozprawie Józef Schäffer przyznał się jedynie do kradzieży na szkodę Anny Hampt, a poza tem odwołał wszystkie swe zeznania złożone w śledztwie, podobnie, jak to zrobili wszyscy dalsi jego koledzy utrzymujący, jakoby zeznania złożone na policji wynuszone na nich biciem.

W wyniku rozprawy zapadł wyrok skazujący — Józefa Schäffera na 1 i pół roku ciężkiego więzienia, Adama Gula na 1 rok, Rudolfa Schultza na 1 rok, Stefana Traczuka na 7 miesięcy. Kazimierza Białkowskiego i Antoniego Schäffera wobec braku niezbitych dowodów ich winy — uwolniono od oskarżenia.

Oskarżał prok. Toarnelle, bronili adwokaci dr. Weinsaft i dr. Sz. Weiss.

Twierdził, że niewinny, ale wyrok przyjął.

(K. D.) W Dworzech p. Żółkiew w kooperatywie prowadzonej przez Jana Bileckiego, pracował w charakterze subiekta, gospodarz tamtejszy 32-letni Stefan Małko, właściciel zagrody, trzech morgów pola i krowy.

Podjeżdżając Małkę o sprzeniewierzenie 400 zł. Bilecki zagroził mu wyciągnięciem konsekwencji. Wtedy znów dokonano w kooperatywie kradzieży na 1.400 zł. Wobec tego Małkę usunięto. W kilka dni później z zamkniętej stajni Bileckiego zniknęła świnia wartości 400 zł.

Donosząc o tem policji, wskazał Bilecki na Małkę, widząc w nim sprawcę. Przeszukano stodołę Małki, gdzie natknięto na ukryte w słomie — natładowane worki. Naprawdę Małko tłumaczył, że zawierają one węgiel kamienny. Worki otwarto i znaleziono w nich mięso z zabitej świni.

W pierwszej chwili przyznał Małko, że pochodzi ono z wieprza, którego on sam skradł Bileckiemu.

Następnie zmienił Małko swe zeznania i utrzymywał, jakoby mięso w workach ktoś mu podrzucił.

Małkę oskarżono o zbrodnię kradzieży. Bronił się ustawicznie jakoby padł ofiarą prowokacji wroga, a z cudzą świnia, jako stateczny gazda — nie miał nic wspólnego.

Sąd nie dał mu wiary i wymierzył mu 3 miesiące ciężkiego więzienia z zawieszeniem wykonania kary pod warunkiem wyrównania szkody.

Małko przyjął wyrok z wdzięcznością.

Oskarżał prok. Schreier, bronił adw. dr. Hankiewicz.

Idealna PASTA DO ZĘBÓW 5303
KREM PERŁOWY
IHNATOWICZ — Lwów.

Za kolportaż ulotek U. O. W. 3 lata ciężkiego więzienia.

(K. D.) W rezultacie podanej przez nas wczoraj rozprawy przeciw Julianowi Horszowskiemu, oskarżonemu o kolportaż ulotek U. O. W. i organizowanie związków nielegalnych, przysięgli poświadczili 10 głosami pytania w kierunku zdrady głównej i zaburzenia spokoju publicznego.

Na tej podstawie Trybunał skazał Horszowskiego na 3 lata ciężkiego więzienia.

Rozprawa kasacyjna Bidy i towarzyszy.

(K. D.) W związku z kasacją, jaką wnieśli obrońcy i prokurator od wyroku w procesie U. O. W. o zamach na Targi Wschodnie, rozpisana została na dzień 20 bm. rozprawa przed Sądem Najwyższym w Warszawie.

Jak wiadomo osk. Bida wyrokiem tut. Trybunału przysięgłych skazany został na karę śmierci. Co do reszty oskarżonych, to ci wyszli prawie, że obronną ręką, zwłaszcza, iż wielu z nich na podstawie negatywnego werdyktu ławy przysięgłych uniewinniono.

Mrówka, skrzynka pocztowa i posterunkowi.

(K. D.) Zajęty w browarach lwowskich Józef Mrówka w czasie świąt wielkanocnych spotkał się z gronem kolegów, z którymi odwiedził kilkanaście szynków. Gdy po całonocnej zabawie wracał do domu, wschodziło już słońce nad ulicą Jasowską. Mrówka i towarzyszyom szumiało w głowach. Szukali zaczepki na gładkiej drodze. Ujrzeni pustkę wokół. Rozgniewani porwali za kamienie i poczęli walić w niewinną martwą pocztową skrzynkę.

Zwabiony odgłosami tych pocisków zjawili się posterunkowi. Kompani zbiegli. Został na placu boju sam Mrówka i ani rusz ustąpić nie miał ochoty. Nadbiegli posterunkowi. Mrówka nie chciał ruszyć się z miejsca

Posterunkowych obsypał niecenzuralnymi epitetami, usiadł na bruku, kopiąc stróżów bezpieczeństwa. Ubezważniono Mrówkę i odstawiono go do aresztów przy ul. Jachowicza, gdzie ten dalej wyprawiał awantury.

Sąd pierwszej instancji skazał Mrówkę za gwałt publiczny na 6 tygodni bezwzględnej aresztu, biorąc pod uwagę okoliczność, że występki popełniony został na osobach urzędujących organów bezpieczeństwa.

Obawiając się utraty posady Mrówka zgłosił przez swego obrońcę adw. dr. Żywickiego apelację, prosząc o zawieszenie wymierzonej mu kary.

Wczoraj Trybunał apelacyjny rozpatrywał tę sprawę i wobec tego, że osk. Mrówka miał przeszłość nienaganną, a w czasie wojny dzielnym był żołnierzem, a dalej zarzucony mu gwałt publiczny popełnił w stanie podnieconym — Trybunał postanowił zawiesić mu wykonanie kary, wymierzonej przez pierwszą instancję na lat 5.

Przewodniczył nadr. Bejnarowicz, oskarżał prok. Hryniewicz.

Walka z sabotażem U. O. W. Dalsze aresztowania podpalaczy. Przecięcie drutów telefonicznych.

Lwów. Pod zarzutem podpalenia 5 stert zboża na szkodę właściciela folwarku w Makarowie pow. Rudki, aresztowano w ostatnich dniach Iwana Furjańskiego absolwenta ruskiego gimnazjum w Jaworowie oraz Semenę Srokowskiego, ucznia 8 klasy ruskiego gimnazjum we Lwowie.

W Lubieniu Wielkim aresztowano wczoraj Michała Kościaka z Małkowa pod zarzutem przynależności do U. O. W. — U Kościaka znaleziono korespondencję świadczącą o jego przynależności do U. O. W.

Stanisławów. Dnia 9 bm. nieznaną sprawcy przeciwi w Paryszczach pow. Nadwórna policjną linię telefoniczną. Zachodzi podejrzenie, że ma się tu do czynienia z akcją sabotażową. Dochodzenia w toku.

Program radiokoncertów.

WTOREK, 11 LISTOPADA 1930.

Lwów: 10.15 Msza polowa z Pola Mokotowskiego w Warszawie. Po nabożeństwie transmisja rewji wojskowej.

15.40 Słuchowisko dla młodzieży „Listopadowe słońce“.

16.00 Koncert z Warszawy.

16.40 Józef Piłsudski jako budowniczy państwa polskiego.

17.00 Uroczysta Akademia z Filh. Warsz.

18.40 Rozmaitości.

19.00 Gawędy legionowe kaprala Ryża.

19.15 Przemówienie gen. Kutrzeby.

19.30 Lwowska Gazeta Radiowa.

19.40 Kwadrans literacki.

20.00 Opera z Warszawy. (Po operze komunikaty).

ŚRODA, 12 LISTOPADA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu.

12.10 Koncert z płyt gramofonowych (wirtuoz instrumentaliści).

15.50 Dlaczego w Polsce skarżą się na podatki?

16.15 Kwadrans dla najmłodszych: a) Rozmowa ptaków; b) O Zosi, co nie chciała siedzieć w domu. Program dla starszych: Jak zrobić sobie telefon.

16.45 Koncert z płyt gramofonowych.

17.00 Pogadanka literacka.

17.15 General Władysław Zamoyski w świetle swoich pamiętników.

17.45 Koncert popularny: 1) F. Herald: Uwertura do opery „Zampa“, 2) C. Zimmer: Potpourri „Mazajka“, 3) L. Siede: Utwór charakterystyczny „Padyszach“, 4) P. Czajkowski: Wale z serenady smyczkowej, 5) C.

Z POWODU ZUPEŁNEJ LIKWIDACJI DZIAŁU SNIEGOWCÓW I KALOSZY

ORYGINALNEJ MARKI

„TRETORN“

sprzedaje je po bajecznie niskich cenach
(ceny uwidocznione w oknie wystawowym) firma:**Brett i Pordes** Lwów, Legionów 35.
Telef. 21-48. 45605

Artykuły zimowe po wyjątkowo niskich cenach.

Robrecht: Przegląd operetek wiedeńskich, 6)
J. Strauss: Wale „Gdzie cytryna dojrzeła”,
7) J. Brahms: Taniec węgierski g-moll Nr. 1.
18.15 Odczyt gen. Hubickiego: Głównie li-
nie polityki rządów pomajowych.

19.00 Rozmaitości.
19.25 Koncert wiolonczelowy p. Heleny
Marczyńskiej.

20.00 Odczyt rządowy z Warszawy.
20.15 Feljeton z Warszawy.

20.30 Koncert wieczorny z Warszawy: 1)
a) Rameau: Gawot i wariacje, b) Corelli-God-
dowski: Pastorale, c) Loeilly-Godowski: Gi-
gue; 2) a) Pergolese: 1) Tre giorni, 2) Cisi-
liana, b) Weckerlin: Trzy berzerety; 3) a) F.
Mendelssohn: Dwie pieśni bez słów, b) Fr.
Chopin: Trzy etudy, c) L. Różycki: 1) Legen-
da, 2) Taniec polski.

21.10 Kwadrans literacki.
21.25 Dalszy ciąg koncertu z Warszawy:
4) a) A. Rubinstein: 1) Jesteś jak kwiat, 2)
Poranek, b) Greczaninow: Step, c) S. Rach-
maninow: Nieszczęsna miłość; 5) S. Rachma-
ninow: Suita d-moll op. 17 na dwa fortepia-
ny: a) Introdukcja, b) Wale, c) Romans, d)
Tarantella.

22.00 Feljeton pt.: Londyn w nocy.
22.15 Lwowska Gazeta Radjowa i płyty
gramofonowe.

22.50 Komunikaty z Warszawy.
23.00 Muzyka taneczna z Warszawy.

ODSLONIĘCIE POMNIKA MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

Przemyśl. (PAT.). Głównym punktem
programu dzisiejszego obchodu rocznicy od-
skania niepodległości Państwa i zwycięskie-
go odparcia najazdu bolszewickiego, będzie
odslonięcie pomnika marsz. Piłsudskiego,
który stanie na terenie filii wojskowego Za-
kładu zaopatrzenia i taborów.

Pomnik ufundowany został przez służbę
intendantury. Na czele komitetu budowy
pomnika stoją ppulk. Maczka i major Ga-
wron. —

ODZNACZENI ORDEREM „POLONIA RESTITUTA”.

Warszawa. (j. — telef.). Wczorajszy „Mo-
nitor Polski” podaje zarządzenie P. Prezy-
denta o nadaniu orderu Polonia Restituta.
Wśród szeregu nazwisk, które podaliśmy
wczoraj, krzyż komandorski otrzymali: Do-
minik Moszoro, prezes Dyrekcji poczt i tel.
za zasługi przy usprawnieniu i udoskonaleniu
służby pocztowo - telegraficznej. Zygm.
Neuman, wicepr. sądu okr. w Warszawie za
zasługi na polu pracy społecznej i zawodo-
wej, dr. St. Szymonowicz, prokurator sądu
okręg. we Lwowie za zasługi na polu organi-
zacji i administracji sądownictwa, inż. Ste-
fan Wiktor, dyrektor kolei państw. w Stani-
sławowie za zasługi około odbudowy i orga-
nizacji kolejnictwa oraz na polu pracy naro-
dowej.

Krzyż oficerski Odrodzenia Polski Odro-
dzenia Polski otrzymali: Piotr Berdecki,
dyr. oddziału Państw. Banku Rolnego we
Lwowie, Stan. Gawiński, naczelnik wydziału
w Min. spraw wewn., inż. Fr. Janas, naczelnik
wydziału kolei państw. we Lwowie. Zygmunt
Lewakowski, rolnik i przemysłowiec w Zak-
szowie w pow. wadowickim, ks. prałat Rom.
Mazur, proboszcz w Nowym Sączu, Wład.

Neuman, radea ambasady Rzplitej P. w Pa-
ryżu, Emil Rappe, starosta w Krośnie, Cz.
Zawistowski, wicewojewoda białostocki, Tad.

Banko, podkom. P. P. w Warszawie, Kazim.
Zęgiestowski, prezes oddziału Legji inwali-
dów we Lwowie.

Z konferencji rozbrojeniowej.

Kompromisowy wniosek w sprawie czasu służby wojskowej.

Genewa. (PAT.). Przygotowawcza konfe-
rencia rozbrojeniowa na swem wczorajszym
posiedzeniu przyjęła wniosek kompromiso-
wy, według którego czas trwania służby woj-
skowej zostanie ustalony przez konferencję
rozbrojeniową oddzielnie dla każdego pań-
stwa podpisującego umowę rozbrojeniową.
Za wnioskiem tym głosowało 19-cie państw,
a w tej liczbie także wielkie mocarstwa, za
wyjątkiem Niemiec i Rosji, które powstrzy-
mały się od głosowania.

NARADY 5 MOCARSTW MORSKICH.

Genewa. (PAT.). Szefowie delegacji wiel-
kich mocarstw morskich: W. Brytanji, Sta-

nów Zjednocz., Japonji, Francji i Włoch, od-
byli wspólne posiedzenie z rzeczoznawcami
morskimi w celu opracowania dla przygoto-
wawczej komisji rozbrojeniowej wspólnego
projektu, któryby umożliwił rozszerzenie za-
sad i metod ograniczenia zbrojeń morskich,
zawartych w umowach, waszyngtońskiej z r.
1922 i londyńskiej z r. 1930, również i na inne,
średnie i małe państwa morskie, które do-
tychczas nie przyłączyły się do wzmiankowa-
nych umów morskich.

Narady będą w ciągu najbliższych dwóch
dni kontynuowane.

Manifestacyjny pochód na groby.

Echa wypadków z r. 1923.

Warszawa. (j. telef.). Wczoraj odbył się
w Krakowie socjalistyczny manifestacyjny
pochód na groby ofiar wypadków listopado-
wych z roku 1923. Na ementarzu przemówił
do zebranych b. pos. Żuławski. Mówca, oma-
wiając wypadki listopadowe, oświadczył, że
występował w roku 1923 nie przeciwko Wito-
sowi, czy Kiernikowi, lecz przeciwko meto-
dom. Tegoż dnia rozrzucano w Krakowie ulot-

ki, podpisane przez komitet wyborczy BBS.,
zarzucający, że PPS. urządza pochody w rocz-
nicę listopadową mimo, iż żyje w przyjaźni
z Piastem, który był sprawcą walk bratobój-
czych na ulicach Krakowa. Wczoraj również
w Tarnowie odbył się wiec socjalistyczny, na
którym przemawiali Żarek i b. poseł Żuław-
ski.

Stanowisko rządu wobec religii.

Odczyt wiceministra oświaty.

Warszawa. (j. — telef.). Podczas ostatnio-
go objazdu w powiecie lidzkim wiceminister
oświaty ks. Zongolłowicz wygłosił odczyt, w
którym omawiał stanowisko rządu wobec re-
ligii. Silne państwo musi opierać się na Ko-
ściele, a z drugiej strony Kościół musi opie-
rać się na państwie, to była ideologia, która
ks. Zongolłowicz nosił w sobie oddawna. W
swojej działalności jako wiceminister oświa-
ty ks. Zongolłowicz ma ręce wolne i nikt go
w jego poczynaniach nie kępuje. Ks. Zongol-
łowicz pracuje dla ideologii Marsz. Piłsud-
skiego i między nim a rządem niema rozbie-
żności. Jeśli w nauczycielstwie — mówił wice-
minister — zdarzają się sporadyczne wypadki
wystąpień przeciw religii, to ja potrafię je

usunąć i znaleźć całkowicie na to poparcie.

Gdy z jednej strony nie pozwolę na wy-
stąpienia przeciw religii, to z drugiej strony
dosięgnę każdego, który religii nadużyje do
celów partyjnych. Potrafię zedrzeć fałszywą
przyłbicę wiary i rozciąć fałszywy pancerz
zasad katolickich, a wówczas znajdziemy czło-
wieka zasłaniającego swoje brudne sumienie
wiara.

Pracuję dla silnego rządu, bo silny nie-
przemijający rząd jest gwarancją silnego i
potężnego państwa. Na każdym stanowisku
będę pracował, by jedynie ideologia Marsz.
Piłsudskiego przewodziła w dziele rozwoju
Rzplitej.

Agitacja za jawnem głosowaniem.

Warszawa. (j. telef.). „Polska Zachodnia”
organ zbliżony do wojewody śląskiego, w
dalszym ciągu agituje za jawnem głosowa-
niem na Śląsku. Pismo to wyobraża sobie ja-
wne głosowanie w sposób następujący: uda-
wać się będziemy do lokalu wyborczego ma-
nifestacyjnymi grupami. Wszyscy wyborcy
naszych grup winni kartki z jedynek, trzy-
mać na wierzchu na oczach wszystkich. Pod-
czas samego aktu głosowania wszyscy zwo-

lennicy marsz. Piłsudskiego, składając je-
dynkę na oczach wszystkich do urny, powin-
ni oświadczać: „głosuję na jedynekę marsz.
Piłsudskiego”. Prasa opozycyjna podkreśla,
że ten sposób głosowania sprzeciwiałby się
nie tylko tajności, ale byłby zarazem zabro-
nioną przez ordynację wyborczą agitacją w
lokalu wyborczym.

Strzelanina w restauracji.

Członek B. B. strzela do pepesowców.

Warszawa. (j. — telef.). Ubiegłej niedzieli
w Łazach, w zagłębiu dąbrowskim, miał
się odbyć wiec BB., na który przybył z Za-
wiercia sekretarz metalowców Ulanowski,
członek B. B. S. Ponieważ wiec nie odbył
się, Ulanowski udał się do restauracji, gdzie
spotkał czterech członków PPS. Doszło do
wymiany wzajemnych obelg, poczem

Ulanowski wyjął z kieszeni rewolwer
i zasypał pepesowców kulami.

Cztery osoby zostały ranne, a mianowicie
Galecki, Tugał, Malinowski i Koziolkowski.
Szczegóły śledztwa trzymane są na razie w
tajemnicy. Według źródeł samacyjnych w re-
stauracji doszło do strzelaniny wzajemnej
Policja odebrała dwa rewolwery, na które
właściciele nie posiadali pozwolenia. Ula-
nowskiego aresztowano.

L E W

DZIŚ UROCZYSTA PREMIERA! Monumentalny dźwiękowiec polski, będący wyczynem najleps. artystów sceny pols.**KOPERNIK**

SPIEWY, CHÓRY, MOWA W JĘZYKU POLSKIM. Symbol wielkiej miłości, krwi i poświęcenia pt.

NA SYBIR

(Płomienne serca). Reżyseria HENRYK SZARO. — W gł. rol.: J. Smosarska, A. Brodzisz, E. Bodo, —

B. Samborski, Mieczysław Frenkel, Kazimierz Justjan, Mira Ziemnińska. — Wspaniała ilustracja muzyczna, skomponowana przez H. Warsa. — Początek seansów: w „Koperniku” o godz. 3-ciej, w „Lwie” o godzinie 3.30.

KOPERNIK

Bilety wolnego wstępu i karty — z wyjątkiem redakcyjnych i urzędowych — nieważne aż do odwołania 45610

L E W

Bestjalska zbrodnia

Zmasakrowane zwłoki maszynisty kolejowego.

Warszawa. (j. — telef.). W Krakowie dopuszczono się bestjalskiej zbrodni. Mianowicie w pobliżu ementarza rakowieckiego znaleziono trupą mężczyzny, okropnie zmasakrowanego.

Trup miał rozbite, czaszkę, wybite oko, a z brzucha wypłynęły wnętrzności. W czasie pierwiastkowego dochodzenia ustalono, że zamordowanym jest Jan Ginalski, maszynista kolejowy, lat 38, zamieszkały ostatnio w Krakowie przy ul. Szlak 63. Ginalski powrócił przed miesiącem z Ameryki i zamieszkał w Warszawie, skąd wyjechał do Krakowa, aby objąć posadę maszynisty kolejowego.

Według zeznań gospodyni Ginalski prowadził bardzo regularny tryb życia. Nie

miał żadnych znajomych, prócz jednego pana, który odwiedził go przez cały czas jego pobytu dwa razy. W dniu morderstwa ów tajemniczy pan odwiedził maszynistę i wyszedł z nim razem na miasto.

Późnym wieczorem Ginalski wrócił do domu, ale po pewnym czasie wyszedł ponownie i więcej nie wrócił.

Istnieje poważne podejrzenie, że morderstwa dokonał ów tajemniczy osobnik, który — jak ustalono — przyjechał z Warszawy. Morderstwa najprawdopodobniej dokonano w mieszkaniu, a później przewieziono trupa doróżką w okolicę ementarza, gdzie wrzucono do rowu. Na terenie Warszawy prowadzone są dochodzenia celem wykrycia sprawy.

Defraudacje w Magistracie warszawskim wynoszą około 200.000 zł.

Warszawa. (j. — telef.). Jak ustaliło śledztwo w Magistracie warszawskim, defraudacje kierownika biura prawnego Magistratu, Hilarego Dąbrowskiego, sięgają sumy 200.000 złotych. Ta suma nie jest jeszcze ostateczna, albowiem zbadano dotychczas tylko część dowodów, a kwity z roku 1921 oczekują jeszcze sprawdzenia.

Jak się okazuje, głównym źródłem nielegalnych dochodów były depozyty, składane przez adwokatów w głównej kasie Magistratu. Dąbrowskiego, którego stan zdrowia po-

prawił się, ponownie przesłuchano w Katowicach. Przyznaje się on do sprzeniewierzenia około 100.000 złotych. Wedle jego zeznań, nie wydał on wszystkich pieniędzy dla siebie, ale padł też kilkakrotnie ofiarą własnej lekkomyślności, ponieważ pieniądze pożyczal swoim znajomym, także niektórym urzędnikom Magistratu, którzy jednak pożyczonych pieniędzy nie zwracali. Wina małwersacji zwała Dąbrowski na swoich wierzycieli, których nazwiska wymienia.

Nielegalne ulotki.

Warszawa. (j. — telef.). Władze bezpieczeństwa w Krakowie stwierdziły, że za pośrednictwem poczty przesyłane są poszczególnym osobom nielegalne ulotki, obrażające Marsz. Piłsudskiego. Na podstawie zlecenia sędziego śledczego dokonano rewizji w lokalu Stronnictwa Narodowego i Obozu Wielkiej Polski oraz u poszczególnych członków tych organizacji. W toku rewizji wykryto w mieszkaniu prywatnym absolwenta medycyny Mieczysława Nartowskiego tajną drukarnię domową, na której, jak wykazuje śledztwo wstępne najprawdopodobniej wspomniane ulotki odbijano. P. Miecz. Nartowski aresztowano.

Nie przyjmą mandatu!

Warszawa. (j. — telef.). Z opublikowanego ostatnio listu Wł. Kiernika w sprawie postawienia jego kandydatury wynika, że na wypadek jego wyboru z listy państwowej p. Kiernik nie przyjąłby mandatu i zgóry z niego rezygnuje. Jest to szczegół o tyle ciekawy, że również ze strony p. Witosa i Liebermana, którzy za pośrednictwem władz nadesłali zrzeczenie się kandydatury można spodziewać się, iż mandatu nie przyjmą.

PROCES PROFESORA UNIW. POZNAŃSKIEGO.

Warszawa. (j. — telef.). W Poznaniu zakończył się proces profesora uniwersyteckiego Kostrzewskiego przeciwko profesorowi uniwersytetu poznańskiego Znamierowskiemu. Proces ten był głośnym echem demonstracji

grupy młodzieży narodowej na odczytye Kadon-Bandrowskiego. Prof. Znamierowski, zobaczywszy prof. Kostrzewskiego wśród manifestantów, symbolicznie go spoliczkował. Sąd uznał prof. Znamierowskiego winnym zniewagi i skazał go na trzy dni aresztu.

ODSLONIĘCIE PORTRETU GENERAŁA BEMA W BUDAPEŚCIE.

Budapeszt. (PAT.). Z okazji wizyty oficerów polskich z pułku artylerji im. gen. Bema, odbyła się onegdaj na placu ćwiczeń wojskowych msza polowa, na której obecny był regent Horthy, generał Karpaty, naczelny dowódca Honwedów, przedstawiciele poselstwa polskiego w Budapeszcie, attache wojskowy węgelski i przedstawiciele węgelskiej dywizji artylerji im. gen. Bema. Następnie w obecności regenta odbyło się uroczyste odsłonięcie portretu generała Bema. Generał Karpaty wznosił okrzyk na cześć regenta Horthy'ego i prezydenta Mościckiego, po czym komendant dywizji pułk. Magathazy wygłosił przemówienie czceniowe w języku polskim, składając hołd pamięci gen. Bema. Jednocześnie mówca złożył hołd marszałkowi Piłsudskiemu i bratniemu pułkowi artylerji polskiej. Oficerowie polscy złożyli przed portretem gen. Bema wieniec.

GROŹNY POŻAR W STRYJU.

Stryż. (PAT.). Ubiegłej nocy przy ulicy Unji Lubelskiej wybuchł groźny pożar w zabudowaniach kolejarza Maślanki. Mimo energicznej akcji ratunkowej ogień prze- niósł się na sąsiednie zabudowania koleja-

rza Ruczkiewicza, które spłonęły doszczętnie. Dochodzenia w tej sprawie prowadzi policja.

Stolica w 12-tą rocznicę niepodległości Polski.

Warszawa. (PAT.). Wczoraj wieczorem rozpoczęły się w całej Polsce uroczystości ku czci 12-tej rocznicy odzyskania niepodległości i dziesięciolecia odparcia najazdu bolszewickiego.

W Warszawie uroczystości rozpoczęły się o godz. 17.30. Oddziały wojskowe z orkiestrami i pochodniami przeszły iluminowanymi ulicami miasta z placu marszałka Piłsudskiego do grobu Nieznanego Żołnierza, gdzie przy dźwiękach hymnu narodowego złożyły hołd nieznanemu poległemu Bohaterowi. Z przed grobu oddziały wojskowe odmaszerowały pod gnauch Gen. Inspektora Sił Zbrojnych, zaś poczty sztandarowe i orkiestry ustawiły się na dziedzińcu Belwedern.

Do zebranych wyszedł Marszałek Piłsudski. Wojsko sprezentowało broń, a generał Romer wygłosił krótkie żołnierskie przemówienie, w którym mówiąc o dwóch rocznicach, jakie obchodzimy w listopadzie, dziesięciolecie zwycięstwa w wojnie z bolszewikami i obchodu powstania listopadowego, dał obraz dziejów oręża polskiego w czasie tych walk. W zakończeniu przemówienia gen. Romer wyraził hołd w imieniu wojska Marszałkowi Piłsudskiemu.

Nominacje generałów i pułkowników.

Warszawa. (j. telef.). Gen. brygady Dąb-Biernacki, Orlicz, Dreszer, Fabrycy mianowani zostali gen. dywizji.

Generałami brygady mianowani zostali: plk. Jan Kruszewski, dowódca KOP, Ignacy Kordjan Zamorski, drugi zastępca szefa sztabu głównego Sergiusz Haborski, dowódca bryg. kaw. w Poznaniu Stanisław Skwareczyński, dowódca I. dyw. piechoty leg. Tadeusz Malinowski dowódca dyw. piechoty w Gnieźnie.

Pułkownikami zostali mianowani ppłk. w piechocie: Tadeusz Zieleniewski, Otto Czurnik Marjan Osetkiewicz, Rudolf Kaleński, Albin Skwareczyński, Chłosewicz, Zygmunt Polak, Stanisław Widacki, Marjan Chilewski, Tadeusz Parafiński, Wacław Bordzin; w artylerji: Bolesław Pilewski, Józef Beck, Brunon Remiszewski, Adam Eppler, Michał Janczewicz, Władysław Filipkowski, Leonard Lobański; w kawalerji: Jan Karcz obecny dowódca I. p. szwoleżerów, Aleks. Pragłowski, Stanisław Roztworowski, Włodzimierz Kownacki, Kazimierz Niemętowski, Kazimierz Żeliszewski, Adam Zakrzewski.

SŁONIE WYWOŁAŁY PANIKĘ.

Londyn. (PAT.). Wczoraj w czasie tradycyjnego pochodu allegorycznego z okazji zaprzysiężenia nowego lorda - majora, zdarzył się przykry wypadek, mianowicie przy przejściu w pobliżu kolegium uniwersyteckiego, uwagę czterech słoni, kroczących w orszaku lorda - majora, przykuło kilka transparentów, niesionych przez studentów. — W pewnej chwili jeden ze słoni rzucił się naprzód i pochwycił trąbą transparent. Pozostałe trzy słonie rzuciły się za pierwszym. Widzowie ogarnięci paniką, rozbiegli się na wszystkie strony. Kilkaśnięcie kobiet i dzieci uległo stratowaniu przez tłum. Rannych i ciężko roturbowanych jest około 20 osób. Do zorey zdolali niebawem uspokoić słonie i orszak ruszył dalej.

Z GIEŁDY.

Wów dnia 11. listopada. Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej płacono za dolary efektywne 894 zł.

Dźwiękowy
kino teatr

PALACE

Trzeci tydzień gramy największy i najpopularniejszy film sezonu

Trzeci tydzień

Moje Słoneczko

Z JANETĄ
GAYNOR
I CHARLESEM
FARRELEM. —

Aby wszystkim dać możność zobaczenia tego niezwykłego arcydzieła wprowadzamy — od dziś nadzwyczaj niższe ceny a to: Pierwszy i ostatni seans od 1 zł. do 2 zł. — drugi i trzeci seans od 1.50 do 3 zł. Zniżki na wszystkie seanse 1 zł. 50 gr. — TYLKO KILKA DNI. 45608

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Kradzież w zakrystji św. Marcina.

(d.) Wczoraj około godziny ósmej wieczór w kościele św. Marcina na Żółkiewskim została dokonana kradzież. Gdy w czasie tym zakrystja była otwarta i nikogo chwilowo tam nie było, nieznany sprawca wszedłszy do wnętrza, zabrał stamtąd: dwa obrusy z ołtarza, obszyte koronkami, welon batystowy z

wyhaftowanym krzyżem po środku, tacę miedzianą, pięć świec woskowych i czapkę. Z rzeczami temi sprawca umknął niespostrzeżony. Kradzież natychmiast zauważono i o tem zaalarmowano policję, która wdrożyła dochodzenia.

Potworna zbrodnia sabotażystów.

Zamordowali z zasadzki strażnika nocnego.

(m) Zarząd dóbr Popowice w powiecie przemyskim, licząc się z możliwością podpalenia stert dworskich, stojących w polu, ustawił specjalną wartę, której obowiązkiem było czuwać dniem i nocą, aby sabotażyści ukraińscy nie mogli dokonać dzieła zniszczenia i wzniecić pożaru.

Jednym z wartowników nocnych był też niejaki Andrzej Tychońko, który z wielką gorliwością i sumiennością spełniał swoje obowiązki, pilnując mienia dworskiego. — Wczorajszej nocy znaleziono Tychońkę nie-

żywego opodal stert dworskich, gdzie pełnił służbę wartowniczą. Nie wysledzony jeszcze morderca czy mordercy oddali do Tychońki dwa strzały, poczem śmiertelnie rannego dobili uderzeniem jakimś tępym narzędziem w głowę. Przemyski urząd śledczy zawiadomiony telefonicznie o tej zbrodni, zarządził niezwłocznie bardzo energicznie dochodzenia celem wykrycia bestjańskich zbrodniarzy, którzy widocznie z zasadzki strzelili do Tychońki, a dopiero potem z bezpośredniej bliskości rzucili się na swoją ofiarę.

ADWOKACI MAŁOPOLSCY U MIN. CARA

Warszawa. (j. — telef.) Minister sprawiedliwości p. Car, a następnie szef gabinetu premiera p. Schaetzel przyjęli delegację adwokatów z Małopolski w osobach pp. dr. Klimieckiego, dr. Kwiecińskiego i dr. Lanroda, która przedstawiła w toku przesłuchania sprawę wolnego przesiedlania się adwokatów do wszystkich dzielnic Polski.

Delegacja zwróciła się do ministra Cara z prośbą, aby zechciał wydać rozporządzenie, mocą którego rady adwokackie w b. zaborze rosyjskim i pruskim wpisywałyby adwokatów z Małopolski na swoje listy i umożliwiły im w ten sposób wykonywanie zawodu na terenie całego państwa.

Minister Car oświadczył w odpowiedzi, iż nie widzi możności załatwienia w tej chwili tak doniosłej sprawy rozporządzeniem, jednak jeszcze w roku bieżącym, najprawdopodobniej w połowie grudnia zwoła do Warszawy konferencję przedstawicieli wszystkich Iz adwokackich, której zaproponuje przygotowanie jednolitego statutu palestry dla całej Polski.

Delegacja przyjęła to oświadczenie do wiadomości.

PO 120 LATACH WSKRZESZONA ZOSTAŁA KAPITUŁA KRUSZWICKA

Bydgoszcz. (PAT.) W dniu 9 b. odbyła się w Kruszwicy, w obecności ks. kardyn. Hlonda podniosła uroczystość wskrzeszenia po 120 latach przerwy dawnej kapituły przy kolegium biskupstwa w Kruszwicy, założonego za czasów Bolesława Chrobrego około r. 1015. W r. 1159 kapitułę przeniesiono do Włocławka, gdzie do dzisiejszego dnia znajduje się. Przy katedrze biskupiej w Kruszwicy pozostała jedynie kapituła złożona z 11 kanoników 6 proboszczów i 4 wikarych, która przetrwała do 1810 r. zażywając przez cały czas swego istnienia wielkiego znaczenia.

W dniu onegdajszym po 120-tn latach, na podstawie apostolskiego breve Piusa XI, dawna kapituła przy kolegiacie w Kruszwicy została z powrotem zainstalowana. Liczące ona będzie 4-eh kanoników rzeczywistych i 2-eh honorowych.

Z ostatniej chwili.

Rozprawa o nadużycia służbowe.

(m) Od poniedziałku toczy się przed przemyskim trybunałem karnym rozprawa przeciw Józefowi Wlaźle, sekretarzowi sądowemu.

Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa zarządził trybunał dziś (wtorek) po przesłuchaniu oskarżonych, odroczenie rozprawy tej do grudnia. W grudniu zaś trybunał uda się do Dobromila i z tamtejszym sędzią powiatowym przeprowadzi ciąg dalszy tej rozprawy.

Z miasta.

(Ostatnie wiadomości).

(d) WYPADEK PRZY PRACY. Jan Szturkalo, zamieszkały przy ul. Bartosza Głowackiego 11, znośił w rzeczywistości przy ul. Gródeckiej 52 do piwnicy przywieziony węgiel. W czasie tej czynności na schodach potknął się, a upadając złamał sobie prawą nogę. Pogotowie ratunkowe odwiozło go do szpitala powszechnego.

(d) JESZCZE JEDEN. Za włamanie się do sklepu mód męskich „Andre” przy placu Marjackim 9, aresztowany został jeszcze jeden włamywacz. Jest nim Michał Chomin, liczący 24 lata, bez zajęcia, zamieszkały przy ul. Kleparowskiej 30. Część skradzionych rzeczy policja odebrała.

(d) WÓZ I AUTO. Ulicą Kopernika do miasta jechał wozem o zaprzęgu konnym Piotr Noga, zamieszkały przy ul. Stryjskiej 1. 46. W czasie tym z tyłu na wóz jego najechało auto LW. 8814. Skutkiem tego przy wozie Nogi zostały uszkodzone hamulce. Szkoła wynosi 30 zł.

(d) POŻAR MIESZKANIOWY. W rzeczywistości przy ul. Wołyńskiej 35, powstał pożar w mieszkaniu Natana Schmeterlinga. Z powodu wadliwej budowy pieca w płomieniach stanęła pruska ścianka. Na miejsce przybyła zawiadzana telefonicznie straż pożarna, która wyrebała część ścianki i ogień ugasiła.

(d) WIELKA KRADZIEŻ KIESZONKOWA. Za kradzież gotówki 6800 zł. na szkodę

Jana Dubyny policja aresztowała Maksa Raucha i Franciszka Mischa, zamieszkałych przy ul. Kleparowskiej 24.

(d) PRZEJECHANY CHŁOPAK. Na ulicy Gródeckiej pod koła wozu z końmi dostał się Józef Hul, liczący 8 lat. Doznał on ogólnego potłuczenia. Koński powóz Jan Krupnik, zamieszkały przy ul. Bogdanówka 9. Po spisaniu z nim protokołu w drugim komisariacie policyjnym, pozostawiono go na wolnej stopie.

Zebranie przedwyborcze pracowników umysłowych.

(—) W sali Teatru Wielkiego odbyło się wczoraj wieczorem zebranie przedwyborcze pracowników umysłowych, zwołane przez woj. komitet pracowniczy wyborczy, który skupia w swym łonie rozmaite zrzeszenia urzędnicze lwowskie. Widownia teatru zapelniona była po brzegi, a wśród obecnych znajdowali się przedstawiciele władz i urzędów z p. wojewoda na czele.

Po zagajeniu zebrania przez prezesa komitetu p. Woydała, przybyły do Lwowa wiceminister skarbu p. Stefan Starzyński wygłosił nadzwyczaj interesujący odczyt na temat „Stalość rządu a życie gospodarcze”, w którym podkreślił ścisły związek, jaki zachodzi między kwestją bytu urzędniczego a stałym rządem, niepodlegającym wpływowi walk partyjnych, bo tylko taki rząd może zapewnić państwu rozwój życia gospodarczego, z którym znów związana jest ścisła sprawa bytu i dobrobytu urzędników. Z tego też względu urzędnicy mogą pragnąć tylko takiego Sejmu, któryby współpracował uczciwie z rządem dla rozwoju naszego życia gospodarczego i prawnego. Dotychczasowe Sejmy roli swej w tym względzie nie spełniły.

Następnie mowca wykażal bogaty dorobek rządu Marszałka Piłsudskiego w dziedzinie konsolidacji stosunków i rozwoju życia gospodarczego, poczem, nawiązując do historii porzobiorowej i przyczyn, które nie pozwoliły wprowadzić w życie Konstytucji 3-go Maja, wskazał, że obecna chwila jest także dla Polski przełomowa. Polska musi mieć silny rząd, silną armję i pełny skarb. W imię tych hasel mowca wezwał urzędników do walki wyborczej o zwycięstwo listy Marszałka Piłsudskiego.

Następnie zabrał głos kandydat czołowy listy nr. 1, prezydent inż. Brzozowski, który w referacie na temat „Rząd, Sejm a urzędnicy” wykażal również, iż urzędnicy, zarówno ze względu na interes osobisty i byt swych rodzin, jakoteż jako obywatele państwa, winni popierać dążenia, zmierzające do stabilizacji stosunków rozbudowy ustawodawstwa i prawnej, konsekwentnej administracji.

Zebranie zakończyło się przyjęciem rezolucji, w której zebrani uchwalają głosować na listę Nr. 1 przez jawne oddanie głosów.

KATASTROFA SAMUCHODOWA.

Stanisławów. (PAT.) Dnia 9 bm. o godz. 16 auto osobowe 48 pp. na drodze Kołomyja-Stanisławów w Słobódce Leśnej przy zahamowaniu zahaczyło wskutek śliskiej drogi o słup telegraficzny i wpadło do rowu. Trzej oficerów zdołało w ostatniej chwili wyskoczyć bez wypadku, jeden zaś z oficerów wyskakując wpadł pod auto i doznał złamania przedramienia prawej ręki oraz potłuczenia głowy. Rannego odwieziono do szpitala powszechnego w Kołomyji.

POŻARY W MIKULICZYNIE I BROSZNIOWIE.

Stanisławów. (PAT.) Dnia 9 bm. około godziny 23 wybuchł pożar w domu E. Steina w Mikuliczynie i przerzucił się na willę J. Rysla. Oba domy spłonęły doszczętnie. Szkoła wynosi około 60.000 zł., a oba domy były ubezpieczone na 32.400 zł.

9 bm. w południe wybuchł pożar wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem w obrębie tartaku firmy „Przemysł Leśny Dolina” w Broszniowie, który zniszczył remizę wraz z materiałem i szope na drzewo opałowe. Szkoła wynosi około 30.000 zł.

KINO
FATAMORGANAWyświetla dziś po raz pierwszy we Lwowie dramat p. t.
„BRYGADA ŚMIERCI” z HARRY PEELEM
w głównej roli. 45611

Epizod z bagna wielkomiejskiego

Tragiczne przeżycia dziewczyny lekkich obyczajów.

(d.) Onegdaj podaliśmy w „Wiek Nowym” krótką wiadomość, że niejaki Izidor Kosch, liczący 28 lat, z zawodu elektromonter, zamieszkały przy ul. Unji Lubelskiej 1. 11 a, został aresztowany za sutenerstwo. Obecnie dowiadujemy się o szczegółach tej sprawy.

Oto jeszcze w 1926 roku Kosch poznał niejaka Bertę Fuchs, prostytutkę rejestrowaną, z którą wszedł w bliższy kontakt, poczem narzucił się jej na opiekuna, przyczem począł zabierać jej zarobki. Wreszcie doszło do tego, że Kosch zamieszkał razem z Fuchsozną i od tej pory nie pracował wcale, lecz pozostawał na jej utrzymaniu. Były chwile, że Fuchsozna usiłowała wydobyć się z pod opieki Koscha. Wówczas on ją bił i domagał się od niej większych kwot, które trwonił na zabawach z innymi osobnikami. Ustawicznie wypędzał ją na ulicę na zarobek, do czego zmuszał ją biciem, nawet wtedy, gdy była chora. Ponadto Kosch groził jej często nożem, toteż Fuchsozna myślała także odebrać sobie życie, aby uwolnić się od niego.

Gdy Fuchsozna zamiar swój chciała zamienić w czyn, nagle przed kilku dniami poznała się z Joachinem Richterm, kupcem z Paryża, który chwilowo przebywa we Lwowie i mieszka przy ul. Alembeków 1. 3. Richter pochodzi ze Lwowa, od szeregu lat osie-

dlił się w Paryżu, obecnie przyjechał na ślub swej krewniaczki. Fuchsozna opowiedziała mu całą swoją tragedję i prosiła go o pomoc, aby mogła opuścić Lwów i wydobyć się z matni. Richter przyrzekł jej tę pomoc z tem, że na razie uzyskałaby zajęcie w jego fabryce w Paryżu. Celem przeprowadzenia formalności wyjazdowych i zmylenia czujności Koscha, Fuchsozna wyprowadziła się z mieszkania przy ul. Unji Lubelskiej 1. 11 a, zamieszkując przy ul. Źródlanej 1. 23.

Kosch jednak zauważył, że Fuchsozna schadza się z Richterm i ostatecznie dowiedział się o zamiarze jej opuszczenia Lwowa. Wtedy pobił ją raz na placu św. Ducha, a drugi raz na placu Smolki. Gdy widział, że Fuchsozna postanowienia swego nie zmieni, zażądał, aby ona pozostawiła mu na własność wszystkie swoje rzeczy, zaś od Richtera domagał się kwoty 1000 zł. Za cenę tę chciał Kosch pozostawić jej wolną drogę do wyjazdu. Równocześnie jednak groził, że jeśli te dwa warunki nie będą spełnione, on doniesie do policji, że Richter trudni się handlem żywego towaru.

Tymczasem Richter uprzedził go w doniesieniu, a policja Koscha aresztowała za sutenerstwo i wymuszenie, odstawiając go do więzienia sądowego.

(dalsze)

Ewa Kunciewiczówna, mając za partnerów w rolach głównych: pp. Chmielewskiego, Strachockiego, Kopczewską, Brodniewicza, Damięckiego, Dekoracje Wł. Daszewskiego, Zniżki ważne zarówno na dzisiejszą premierę, jak i na dalsze przedstawienia.

NAJBLIŻSZE PRZEDSTAWIENIE dla młodzieży szkolnej po cenach najniższych odbędzie się w następną sobotę popołudniu w teatrze Wielkim. Wypełni je komedia w 3 aktach Zabłockiego „Balik gospodarski” w reżyserji p. Radulskiego.

W TEATRZE NOWOŚCI dziś ostatnia sposobność zobaczenia operetki murzyńskiej „Louisiana”. Ceny znacznie zniżone na obydwie przedstawienia, tj. o g. 4-ej popoł. i 7-30 wiecz. Jutro po cenach bezkonkurencyjnie niskich, bo od 50 gr. począwszy świetna farsa „Hiszpańska mucha”. Będzie to nieodwołalnie ostatnie przedstawienie tej arcywesołej farsy, która ustąpi miejsca znanej krotkowieli angielskiej „Ciotka Karola” Brandona.

MIEJSKI ZAKŁAD BADANIA ŻYWNOSTCI wykonał w październiku 1752 analiz, z czego 78 spraw oddano na drogę sądową. Zestawienie za ubiegły miesiąc wykazuje dalszą poprawę w handlu spożywczym, cyfra bowiem zafałszowań wynosi 4.4 procent. Przeprowadzono 821 prób mleka, z tego z 27 wypadkach, mleko było zbierane. Wody ani w jednym wypadku nie znaleziono. Z śmieciarni zrobiono 217 prób, z czego w 10-ciu wypadkach znaleziono tłuszczu poniżej 10 proc. Na 233 analiz masła zakwestjonowano 8 z powodu zarobienia i nieczystości. Margaryny nie znaleziono wcale. Zakwestjonowano 28 jaj jako stare i zepsute. Zakwestjonowano 7 kiełbas z powodu używania jelit barwionych. Wyroby cukierkowe, soki i syropy były bez zarzutu. Gorzej przedstawiały się lemoniady, których zakwestjonowano 15 z powodu nieczystości. W jednym wypadku badano miód palestyński jako pomarańczowy, który okazał się miodem pszczelnym. Z korzeni w jednym wypadku znaleziono w cynamonie dodatek grochu mielonego. Woda wodociągowa utrzymała się przez cały miesiąc bez zmian.

GRAFLOG I CHIROMANTA J. Wołstał zam. we Lwowie w hotelu City Dependence ul. Sykstuska 4. a nie w Drohobyczu, jak onegdaj mylnie podaliśmy.

(d) **ZAMKNIĘCI Drukarni** we Lwowie. Wczoraj przed południem odbyło się komisyjne badanie lokalu „Drukarni Lwowskiej”, mieszczonego się w rzeczywistości przy ul. Kopernika 11. Komisja stwierdziła braki techniczne i postanowiła lokal ten zamknąć ze względu na niebezpieczeństwo, jakie grozi zajęciem tam pracownikom. Wobec tego policja bezzwłocznie drukarnię tę zamknęła i lokal opieczetowała.

(d) **WYPADEK NA UL. LEONA SAPIEHI**. Wczoraj na ul. Leona Sapiehy auto ciężarowe, którem kierował szofer Fr. Andrzej, zam. w Lewandówce przy ul. Senatorskiej 25, najechało na 12-letniego Jarosława Kalyńka, ucznia, syna funkcjonariusza Zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie. Kalyńka, który doznał pogruchotania nóg odstawiono do szpitala, szofer zaś osadzono w aresztach policyjnych.

(d) **NIEDOSZŁE MAŁŻENSTWO**. Niejaki Rudolf Superlak, zam. na Bogdanówce za rogatką Gródecką poznał się z Janiną Poczynek, mieszk. przy ul. Teatryńskiej 9. Superlak przyrzekł jej małżeństwo i pod tym pretekstem wyłudził od niej 230 zł., lecz później z nią się nie ożenił. Wobec tego Poczynek zażądała od Superlaka zwrotu pobranej kwoty, z której zwrócił jej tylko 180 zł. Ponieważ reszty nie chce jej oddać, przeto pokrzywdzona zwróciła się z tą sprawą do policji.

(d) **O LICZNIK AUTOMOBILOWY**. W sprawie kradzieży licznika automobilowego z auto-dorożki Lw. 8425, stojącej na podwórzu realności przy ul. Lwowskich Dzieci 31, dowiadujemy się, że licznik ten nie został skradziony, lecz całkiem jawnie zabrany, gdyż nie został zapłacony.

Kronika bieżąca.

12

LISTOPADA

SRODA

rz. kat.: Marcina p.;
gr. kat.: 30 Zynowija.

Temperatura w dniu 11 listopada o godz. 8-mej rano: + 5°C.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Wtorek, g. 7:30: „Wyzwolony” i „Megae”, opery. Przedstawienie poprzedzi przemówienie p. prezydenta Brzozowskiego.

Środa, g. 7:30: „Fiolek z Montmartre”, operetka.

TEATR MAŁY.

Codziennie aż do odwołania, g. 7:30: Pierwsza pani Selby, komedia.

TEATR „ROZMAITOŚCI”.

(Gmach Domu Narodn. — ul. Rutowskiego 22).

Wtorek, g. 7:30: „Dorota Angerman”, dramat.

TEATR NOWOŚCI.

Wtorek, g. 4:00: „Louisiana”, operetka.

Wtorek, g. 7:30: „Louisiana” ostatni wyst.

GIZELA WERBEZIRK, światowej sławy artystka wiedeńska wystąpi gościnnie ze swoim zespołem artystycznym w przejeździe z Rumunii tylko 2 razy we Lwowie. Odegrane zostaną w dniach 13. i 14. bm. przepyszne komedje: „Królowa Matka”, Armina Friedmana i „Karjera ldy Popper”, S. Golza. Gizela Werbezirk, najwybitniejsza odtwórczyni kobiecych ról komicznych, to inkarnacja humoru i satyry. Gdziekolwiek występuje ta wielka artystka, tam publiczność przeżywa godziny radosne i pełne niepomaganego śmiechu. Pani Werbezirk pochodzi, jak nas informują, z Małopolski 5798

KINOTEATRY.

CHIMERA: Hrabia Cagliostro.

FATAMORGANA: Brygada śmierci.

OAZA: Gehenna pasierbicy.

PAN: Tragedja Habsburgów (2 serje).

SPLENDIT: Pomszczona obelga.

STYLOWY: Miasto cudów, oraz zakochany nieboszczyk.

UCIECHA: Białe piekło Piz Palu, oraz Ochotnik (Larry Lemon).

KINOTEATRY DŹWIĘKOWE.

APOLLO: Noc upojen.

CASINO: Pieśniarz gór.

GRAZYNA: Pod dachami Paryża.

KOPERNIK: Na Sybir. (dźwiękow. pol.)

LEW: Na Sybir (dźwiękowiec polski).

MARYSIENKA: Wale naddunajski.

PALACE: Moje słoneczko (Janet Gaynor)

PASAZ: Pat i Patachon, jako królowie mody.

RAJ: Poganin. (Ramon Novarro).

PROGRAM KASYNA I KOŁA LIT.

ART. na bieżący tydzień: We czwartek, 13. listopada 1939. Początek o godz. 20. Koncert pianisty Erwina Brynickiego z Rzymu. Bilety do nabycia w kancelarii Kasyna. Sześciogóły w programach.

W TEATRZE WIELKIM dziś, z okazji obchodu rocznicy przywrócenia niepodległości uroczyste przedstawienie, które wypełnia opery Adama Wieniawskiego „Wyzwolony” i „Megae” Przedstawienie poprzedzi odegranie hymnu narodowego, oraz przemówienie prezydenta miasta inż. Brzozowskiego. — Jutro z dni następnych „Fiolek z Montmartre”, na który obowiązują już od wczoraj zniżki.

W TEATRZE MAŁYM „Pierwsza pani Selby” ściga co dnia liczną publiczność, okłaskująca koncertową grę artystów z K. Zbiłkowską na czele.

W TEATRZE ROZMAITOŚCI dziś premiera dramatu G. Hauptmanna „Dorota Angerman”, w którym znakomity dramaturg niemiecki kreśli dzieje młodej dziewczyny, padającej ofiarą dwulicowej moralności protestanckiego mieszczaństwa niemieckiego. — Dramat Hauptmanna, opracowany został po reżyserksku przez L. Schillera w stylu kameralno-zespołowym. Rolę tytułową odtwarza p.

(d) **BRUTALNY NAPAD KAMIENICZNIKA.** Odnośnie do naszej notatki kronikarskiej pod takim tytułem, zamieszczonej dnia 28 października br., zaczerpniętej z protokołów policyjnych, od p. Jana Muszyńskiego o-trzymaliśmy sprostowanie następującej treści: „Nieprawdą jest, by Jan Muszyński, właściciel realności przy ul. Zamojskiego 3, rano gdy jeszcze lokatorka jego Kazimiera Romanukówna spała, wtargnął do jej mieszkania i bez powodu wywołał awanturę, przyczem pobił ją po twarzy i po całym ciele, używając ordynarnych słów, aby na krzyk Romanukówny zbiegli się lokatorzy, a Muszyński, bojąc się zlinczowania, wypuścił z rąk swoich Romanukównę i zbiegł z mieszkania. Natomiast prawdą jest, że Jan Muszyński, właściciel realności, przyszedł w krytycznym czasie do p. Romanukówny Kazimierzy i upominał się o czynsz, przyczem nie przekroczył form towarzyskich, odpowiadających stanowiisku społecznemu p. Kazimierzy Romanukówny“.

(d) **WYDALONA Z GRANIC PAŃSTWA** Jarosława Kliszówna, b. urzędniczka wydawnictwa ruskiego „Czerwona kalina“, aresztowana swego czasu podczas dochodzeń o zamachy na Targi Wschodnie, wczoraj wydalona została z granic państwa polskiego. Była ona poddaną rumuńską, to też policja odstawiła ją do granicy rumuńskiej.

(d) **JECHALI NA GAPE.** Na głównym dworcu kolejowym zostali przytrzymani: Antoni Śliwka, liczący 44 lata, robotnik z Gródka Jagiellońskiego, oraz Stefan Szewczyński, lat 32, zamieszkały w Sadowej Wsi. Obaj oni jechali pociągiem bez biletu kolejowego, wobec czego będą odpowiadać przed sądem za oszustwo.

(d) **WYKOPANE CZASZKI LUDZKIE.** Na pl. św. Ducha przy kopaniu dołów kanałowych natknęli się wczoraj rano robotnicy na cztery ludzkie czaszki. Sprawą tą zajęły się władze miejskie. Wdawnych czasach w okolicy tej znajdował się ementarz.

(d) **ZAMACH SAMOBÓJCZY.** Wczoraj rano zamieszkała przy ul. ul. Kurkowej 33 Olga Maruszkiewicz, lat 45, usiłowała otruć się amoniakiem. Pogotowie przewiozło ją do szpitala powszechnego. Powód zamachu samobójczego nieznan. Maruszkiewiczowa odmówiła podania przyczyny swego rozpaczliwego kroku.

(d) **ARESZTOWANIA.** Wczoraj do aresztów policyjnych dostali się: Wasyl Holeczek, Roman Stachów, Mikołaj Łazarz, Tomasz Nycz i Michał Chripa false Makaruch, liczący 20 lat, wszyscy bez zajęcia, za włóczęgostwo; Eugenia Dańczyszyn, prostytutka, za wałęsanie się po ulicach zakazanych, oraz Helena Świderczuk, prostytutka ze względów sanitarnych.

(d) **CO ZNALEZIONO W TRAMWAJACH?** W czasie od 3 do 6 listopada br. w wozach tramwajowych znalezione różne przedmioty, zapomniane przez jadących pasażerów. W biurze inspektoratu ruchu tramwajowego przy ulicy Wólczej 1, 4 są do odebrania: książka, futerał na ewikier, szal, smalec, masło, zapalniczka, trzy teeczki, portmonetka, nuty, rękawiczki, laska, dwie książki w języku żydowskim, modlitewnik, dwie parasolki, fartuch, zniżki do kina, kluczyki, zeszyt, notes i parasol.

(d) **ZNALEZIONO.** Posterunkowy Stądnicki zdeponował w drugim komisariacie policyjnym kartę tramwajową miesięczną nr. 6896. Posterunkowy Wróblewski zdeponował w piątym komisariacie przy ul. Jachowicza czapkę krymską, znalezione w Ryńku. W szóstym komis. przy ul. Łackiego zdeponowano legitymację robotniczą Grzegorza Dupelicza, wydaną przez Zwirchność gminną w Skwarzawie. Józef Lewoeki ze Stanisławowa zdeponował w siódmym komisariacie na gł. dworcu kolej. walizkę żółtą, płócienną, pozostawioną u niego przez Nowakę, tokarza metalowego rzekomo zam. we Lwowie.

TOW. OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI we Lwowie ul. Kochanowskiego 67 (od g. 18 do 19) ogłasza, że są do oddania dwa psy młode bardzo miłe i ładne koty.

Od dziś w kinie „RAJ“ Ulubieniec
dźwiękowem publiczności
Ramon Novarro w najnowszym swem
arcydziele dźwięk. pt.

„POGANIN“

Nadto: Wspania-
łe dodatki dźwięk.
Pocz. o g. 3, 5:15,
7:20, 9:30. 5800

Kącik astrologiczny.

Kto urodził się dnia 12. listopada...

Cechy charakteru. -- Jakim będzie. -- Wady i zalety. -- Co mu grozi.
Czego się powinien strzec i do czego dążyć.



KTO URODZIŁ SIĘ DNIA 12 LISTOPADA, jest bardzo wrażliwy na słowa uznania lub nagany.

Cechuje go charakter zrównoważony i silne uczucia. Okazuje wytrwałość, zdecydowanie, ambicję, doskonale zdolności; ma wielorakie sfery zainteresowań.

Lubi zebrania publiczne i urzędy społeczne, lecz okazuje również zamilowanie do życia rodzinnego i przywiązanie do swego domowego ogniska.

Umysł posiada dość niespokojny, przejęty pragnieniem podróżowania i czynienia odkryć. **Stanowczy i meżny** — wykazuje zamilowanie do zmian.

Pragnie zdobyć niezależność i rozszerzyć swą sferę wpływów. Dobry to pracownik i prawy sojusznik.

A jednak w stosunkach z nim należy być ostrożnym, gdyż jest niezwykle wrażliwym na każde słowo uznania lub nagany. Przy pomocy pochlebstwa zawsze można sobie dać z nim rade.

Possida wielką intuicję i rozwiniętą wyobraźnię.

Najgorsze wady takiego człowieka to chęć ganienia innych, zazdrość, mściwość... Nieraz jest zamknięty w sobie, nieufny i skryty.

Gdy przezwycięży te wady staje się bystrym i subtelnym krytykiem i rozwija wówczas uzdolnienie do przenikania tajemnie wszelkiego rodzaju.

Czeka go wyniesienie i karjera oraz ewentualność dalszych podróży.

Kobieta urodzona dzisiaj wykazuje nie-raz energję niezwykłą w spełnianiu swych obowiązków domowych, a osoby postronne podziwiają ją, jako matkę i żonę, co sprawia jej wielką przyjemność.

A jednak członkom rodziny jej despotyzm i arbitralność — mimo wrodzoną szlachetność — ciężko się nieraz daje we znaki.

Jej silna indywidualność przygniata otoczenie, co zwłaszcza daje się odczuwać dzieciom. Niema ona bowiem wyrozumiałości dla słabej i pobłażania dla wad młodości.

Wielka godność własna nie pozwala jej przyznać się do popełnionych błędów lub prosić o informacje. Gdy jednak nie zostanie dość wcześnie powiadomiona o najmniejszych wydarzeniach, dotyczących rodziny — odczuwa to jako wielką przykrość.

DNIA 12 LISTOPADA URODZILI SIĘ:

Święty Augustyn — Ojciec Kościoła, Antoni Zygmunt Helecl — wybitny historyk prawa i archeolog z zeszłego wieku, znany krytyk szwedzki Ola Hansson — ambasador niemiecki v. Hassell (zięć Tirpitz) i Gwen Lee — gwiazda ekranu.

Jan Starża Dzierżbicki.

(d) **NAGŁY SKON.** Wczoraj autobusem z Żółkwi do Lwowa przyjechał Herman Gröner, liczący 38 lat, urzędnik prywatny, zamieszkały w Kulikowie. Po przyjeździe na plac Strzelecki, Gröner nagle zachorował, a przewieziony do ambulatorjum Pogotowia ratunkowego zakończył życie. Zwłoki jego oddano do Instytutu medycyny sądowej.

Sport.

W OBRONIE ADAMA OBRUBAŃSKIEGO.

Zarząd Polskiego Związku Dziennikarzy i Publicystów Sportowych ogłasza następujący komunikat:

Na posiedzeniu zarządu ZD i PS w dniu 5-go b. m. rozpatrywano sprawę zatargu dziennikarzy „Przeglądu Sportowego“ i „Ilustrowanego Kurjera Codziennego“ oraz sprawę ukarania p. Obrubańskiego redaktora działu sportowego IKC przez Pol. Zw. Piłki Nożnej i powzięto następujące uchwały:

1) zważywszy, że PZPN nie żądał sprostowania nieścisłości podanych przez p. Obrubańskiego na zasadzie obowiązujących przepisów prasowych,

2) że nie zwrócił się do PZD i PS przed ogłoszeniem zawieszenia w czynnościach p. Obrubańskiego,

3) że w motywach nie podał nie takiego, co by kwestionował honorowość p. Obrubańskiego, czego dowodem jest także fakt, że zawiesił go na określony przeciąg czasu.

Zw. Dzienn. i publ. Sportowych nie widzi podstaw do występowania przeciwko p. Obrubańskiemu.

Co do zatargu dziennikarzy „Przeglądu Sportowego“ i „Ilustrowanego Kurjera Codziennego“, zarząd ZD i PS przyjął do wiadomości, że sprawy osobiste są załatwiane na drodze honorowej a w sprawach dotyczących ogółu dziennikarzy sportowych wystosował pisma do zainteresowanych.

Jak widzimy, Zarząd Polskiego Związku Dziennikarzy i Publicystów Sportowych zajął stanowisko zupełnie słuszne, o czym zresztą już w ubiegłym tygodniu pisaliśmy i najprawdopodobniej w niedługim czasie dojdzie do rehabilitacji pana Obrubańskiego, który może w tej chwili nie godzi się z polityką P. Z. P. N. — swego czasu był jednak jednym z pierwszych, którzy przeforsowali przeniesienie P. Z. P. N. z Krakowa do Warszawy.

Dziś zatem, gdy ogłosił kilka zdań krytyki, nie może, jako dziennikarz, padać ofiarą dyskwalifikacji.

EGZAMIN KANDYDATÓW NA SĘDZIÓW LEKKOATLETYCZNYCH.

We czwartek 27 listopada odbędzie się egzamin kandydatów na sędziów lekkoatletycznych, w lokalu A. Z. S-u o godzinie 7.30 wiecz. Kandydaci winni mieć ukończony 20 rok życia. Kandydatów obowiązuje zupełna i gruntowna znajomość podręcznika: „Lekka atletyka“, statuty, regulaminy, przepisy i tabele. Wydanie trzecie, Warszawa 1928, Nakładem P. Z. L. A. Osoby, które złożą egzamin zostaną następnie zaliczone do grona sędziów L. O. Z. L. A.

Zgłoszenia należy kierować do dnia 25 bm. na adres sekretariatu L. O. Z. L. A. Ignacy Chiger, Lwów, Jagiellońska 16, I. p. Równocześnie ze zgłoszeniem należy opłacić za egzamin w kwocie 2 zł.

WIEK KOBIECY

BEZPŁATNY DODATEK DO Nr. 8821 „WIEKU NOWEGO“

Strój kobiety dawniej i dziś.

Działo się tak zawsze, że stanowisko społeczne kobiety, jej poglądy życiowe i sposób jej wystąpienia, wpływały na krój jej ubrania i przystrojenia.

Kobieta z okresu antyku starożytnego w Grecji i Rzymie ubierała się w chiton, aby ubranie nie krępowało jej ruchów, ponieważ dziewczęta brały udział w gimnastycznych zabawach chłopców. Ubranie starożytnej Greczynki i Rzymianki było swobodne, bez pruderji odsłaniało ramiona i nogi.

Inkwizycja hiszpańska w średniowieczu stworzyła sztywne i nieruchliwe ubranie kobiety. Szyję odesłaniał wysoki kołnierz, a głowa nakryta była czepeem.

W epoce rococo kobiety nosiły fryzury wysokie, jak wieże, krynoliny i tak zwane „paniewy“, pantofelki na wysokich obcasach. W tym stroju mogły tylko poruszać się na parkietach.

W epoce empire kobiety ubierały się w tak przezroczyste szaty, że do słońca widać było ich ciała.

W epoce biedermeier reakcja zmusiła je znowu do zakrywania się. Śmiesznie długie majtki, halki sztywne, szerokie, fałdliste suknie całe w falbankach, a potem znowu nastąpiły suknie prostszego kroju z wstęgami i robionymi.

W drugiej połowie XIX w. w epoce, w której triumfowała maszyna, suknie kobiece były przeladowane stroikami. Nie była ubrana, lecz wystrojona.

Dopiero z chwilą, kiedy kobieta rozpoczyna pracę zawodową, następuje rewolucja w dziedzinie mody kobiecej. Krótka suknia, odkryta szyja, wyeliminowanie wszelkich niepotrzebnych stroików, prostota formy, oto cechy właśnie tej epoki.

Lecz to jeszcze nie wszystko. Kiedy bowiem kobiety zostały adwokatkami, inżynierkami, asesorkami sądowymi, chemiezkami, a nawet pilotkami, okazała się potrzeba stworzenia specjalnego ubrania, dostosowanego do danego zawodu.

I tak, jak nie dziwiło nas specjalne ubranie pielęgniarki szpitalnej, lub zakonniczki, czy siostry miłosierdzia, nie dziwi nas dzisiaj weale kostjum policjantki, konduktorki tramwajowej, pilotki itd.

Kobieta pracująca zawodowo nie powinna żadną miarą przy pracy swojej nosić sukien, któreby nie odpowiadały powadze jej stanowiska.

Wyobraźmy sobie, że kobieta zajęta w biurze bankowym, czy przemysłem, bierze udział w poważnej konferencji. Mężczyźni ubrani są w marynarkowe, zwykłe ubrania, takie, jakich używają przy pracy. A więc i kobieta musi być ubrana bezpretensjonalnie. Najodpowiedniejszą jest ciemna suknia sportowa, a więc z rękawami i bez wycięcia. Tak samo przy pracy biurowej nie jest to weale wskazane, by znaszła sukienki wieczorowe i wizytowe, które wyszły już z mody. Taka suknia jest już przyniszczona, zwyczajnie z jedwabiu lub innego strojnego materiału, a uszyta jest już bardziej ozdobnie. W sukni takiej wygląda się przy pracy niestosownie.

Obecna moda musiała się też dostosować do potrzeb społecznych. Rozgraniczono tutaj ściśle ubranie kobiety, która się bawi, składa wizyty, przyjmuje gości, od ubrania kobiety zawodowo pracującej.

Ułatwiono więc kobiecie orientację, jak właściwie powinna się ubierać. To też chyba gdzieś w zapadłej prowincji, spotykamy jeszcze kobiety, źle ubrane. W dużych miastach kobieta ma niejedną sposobność, by uczynić w tym względzie wybór właściwy. Jeśli zaś tego nie czyni, może to być tylko dowodem

niechwałebnego zaniechania lub nieczem nieusprawiedliwionej aberacji myślowej.

Kobieta rozumna i kulturalna zawsze i wszędzie dbać powinna o to, aby być dobrze, to znaczy stosownie ubrana! Już kiedyś znakomity nasz pisarz Jan Lam powiedział, że kobieta składa się z duszy i sukni! Stosownie ubrana kobieta, gdy przy tem jest wypielegnowana, zawsze robić będzie estetyczne wrażenie! Ubraniem swoim scharakteryzuje się najlepiej, zanim jeszcze przemówi jakieś słowo.

A więc nie jest to weale cnotą, jeśli kobieta nie przywiązuje znaczenia do swojej toalety. Przeciwnie, uważać to należy jako wadę, zaniedbanie jest tak samo czemś brzydkim, jak niestosowne wystrojenie się.

Pisząc o tem wszystkim, chciałam przysłużyć się tym właśnie kobietom, które lekceważą sobie kwestię ubierania się. Nie musi mieć pełnej szafy sukien, ale sprawić należy przedewszystkiem to, w czem wyglądać się będzie stosownie do swego stanowiska, wieku, postaci i urody.

RADY PRAKTYCZNE.

Jakie wybierać należy tapety i malowidła?

Dziwić się należy, że dziś w epoce kiedy sztuka stosowana weszła w triumfie do urządzenia domowego, tyle złego gustu objawia się w tapetach i malowidłach ściennych. Wybiera się dziś przeważnie przeladowane wzory „fantazyjne“ z kwiatami, winogronami, arabeskami, ba nawet z pagodami chińskimi a dobór kolorów jest doprawdy warjacki. Jakże na ścianach, gdzie taka jest kakofonia barw i wzorów wyglądać będą obrazy lub sztychy, gdyby je chciało tam powiesić! Na takim tle źle będą wyglądały meble, dywany, kilimy, makaty itp. Nawet dla nerwów i dla oczu naszych tapety takie i malowidła są wprost szkodliwe. Jest coś niepokojącego w tych przesadnych motywach i przejawach barwach!

Nerwowi ludzie i dzieci odczuwają to przedewszystkiem. Mógłby to potwierdzić lekarz. A zatem precz z „najmodniejszymi“ dziś wzorami tapet i malowideł ściennych! Wybierajcie tapety i malowidła neutralne. Drobną wzorek marmurkowy, drobne złote lub srebrne gwiazdeczki na białym tle lub popielatym tle, to przecież o wiele ładniejsze, aniżeli wzór z pagodami chińskimi na czarnym tle ścian.

OBIADY NA CAŁY TYDZIEŃ.

Niedziela. Barszcz z uszkami, kaczka nadziewana jabłkami, kartofle, kompot.

Poniedziałek. Zupa fasolowa, klops cielecy z jajami, pier z kartofli, buraczki, kruchy placek z konfiturą.

Wtorek. Zupa grzybowa z grzankami, pieczeń wieprzowa, kapusta, kartofle, strudel z jabłek.

Środa. Zupa jarzynowa, bitki wołowe w sosie, pierz grechowe, kompot mieszany.

Czwartek. Zupa ryżowa, kotlety cielece, ogórek, kartofle, omlet ze śmietaną.

Piątek. Barszcz zabieleny, gołąbki, naleśniki z serem.

Sobota. Kapuśniak z kielbasą, sznycelki cielece, kartofle, marchewka, pischinger.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

„Troskliwa matka“. Radzilibyśmy syna wysłać do Antwerpii zaraz po maturze, a nie dopiero po ukończeniu studjów prawniczych, które zagranicą byłyby bez znaczenia. Akademia handlowa w Antwerpii trwa 4 lata. Adres konsulatn poda Województwo.

Oszczędność. Suknia wełniana beige może być uprana w luksie lub w soku z surowych ziemniaków. Trzeba jednak dobrze spłukać.

wych ziemniaków. Trzeba jednak dobrze spłukać.

Rybę oczyszczoną i posoloną zalewa się przygotowanym octem i gotuje do miękkości. Gdy się zdejmie z kuchni, dodać korzeni, liści bobkowych, nieco cebuli ugotowanej i przetartej i cukru do smaku, jak i kilka płatków cytryny.

„Lwówiżka“. Suknia granatowa satin może być całkiem śmiało skombinowana granatowa koronka. Czarna georgetta bardzo modna ale nowsze jeszcze są suknie z marocaine. Jeżeli pani sądzi, że w czarnej będzie za poważnie wyglądała, niech pani kupi zieloną lub brązową. Oba kolory modne.

Konfiturę z cytryn robia rozmaicie. Jedną z recept podajemy poniżej.

Cytryny obiera się z łupiny, kraje w talarki i wyjmując pestki, i smaży się w syropie 10 minut, (6 cytryn na pół kg. cukru). O wiele smaczniejsza będzie ta konfitura gdy zmiesza pani cytryny z pomarańczami. Można do konfitur dodać kilka migdałów parzonych.

Pory roku a uroda.

Każda pora roku ma już to dodatni, już to ujemny wpływ na urodę. Winniśmy przeto metodami zapobiegawczymi, przy pomocy środków nieszkodliwych a skutecznych, ochraniać ją przed przedwczesnym marnieniem względnie usuwać nabyte przypadłości. I tak n. p. ciepło pory letniej wpływa dodatnio na cerę, ujemnie zaś na skórę głowy, ponieważ z jelecejącego w ciepłe tęższe wytwarzają się szkodliwe dla korzonków włosów kwasy tłuszczowe. Zapobiec temu dziś łatwo, zobowiązując owe kwasy częstym myciem skóry głowy i włosów Szampoonem z przepisu Dra Lustra dostosowanym ściśle do koloru włosów. Każdy niemal zauważył obfite wypadanie włosów w lecie, tudzież szybkie złagodzenie objawów w czasie częstego mycia głowy Szampoonem Dra Lustra. Zauważam, iż myjąc głowę mydłem, potęguje się — wciernianiem kwasów tłuszczowych w skórę — marnienie włosów. Również szkodliwie działają: nafta, dziegieć, a zgola bezcelowe jest odtłuszczenie pudrem lub mycie żółtkiem jaja.

Dr. Zenon B.

A. A. Oleander na zimę dać do piwnicy albo do ogrodnika i wtedy już napewno pani w domu nie będzie „zawadzała“.

„Złamana życiowo“. To, co panią przyprawia o myśli samobójcze, byłoby dla innej kobiety wprost szczęściem. Niech pani nie sobie z tego pozornego defektu nie robi; jeśli pani wyjdzie zamaż, wówczas rozwinię się fizycznie i właśnie będzie pani ślicznie wyglądała!

Nareyz. Niech pani nie szuka rady na „pieczenie raków“, bo to nie nie szkodzi, a tylko przez zyskać pani może na młodzieńczym uroku! „Antyfeminista“ to wróg kobiet!

„Lucia“. Szezołki wymyć dobrze w roztworze z gorącej wody, rozpuszczonego mydła i trochę amoniaku. Potem parę razy dobrze wypłukać.

Do tępienia robaczek meblowych należy użyć cienkiej strzykawki z benzyna, i wstrzyknąć do każdej dziureczki. Chrzaszczyki giną także jeżeli się meble kilka razy dziennie opukuje od spodu młotkiem.

W poprzednich numerach znajdzie pani przepis na pischingera.

CZYTAJCIE!
„WIEK NOWY“!

FABRYKA WYROBÓW JEDWABNYCH Auguste Cotton & Cie W LYONIE

zawiadamia P. T. Publiczność, iż obok dotychczasowej sprzedaży hurtowej, otwiera z dniem 5. listopada br. również detaliczną sprzedaż po cenach fabrycznych.

REPREZENTACJA

„TEXTAPOL“ Lwów, Kazimierzowska 12, I. p. Nr. tel. 27 31.

Z dziedziny mody. Suknie dla cięższych pań.



Smukła linia sylwety ciągle jeszcze jest obowiązująca w dziedzinie mody. Lecz moda obecna jest i dla cięższych pań łaskawa. Wy-



myśla formy dzięki którym bez trudu można się ubrać ze smakiem i estetycznie, pomimo pełniejszych kształtów.

Na śluby wypożyczam suknie ślubne, suknie balowe, najmodniejsze płaszcze białe i ubrania smokingowe po niskich cenach. 5805 C. BRIEFWECHSLER, pl. Teodora 4, II. p., tel. 80-99.

Jakaż na przykład była obawa, że podniesiona linia talii i skrócony stan oszpeci postać kobiety o pełniejszych kształtach! Ale oto moda wymyśliła rozmaite przybrania, plisy nadawano na ukos, które doskonale wydłużają postać, co oczywiście jest tylko optycznym złudzeniem. Lecz niebezpieczna o to, skoro efekt jest osiągnięty i kobieta nawet cięższa, wygląda smukło. Plisy i fałdy, dawane na ukos, moda wprost dyktuje paniom o pełniejszych kształtach. Wprawdzie pasek ma oznaczać linię stanu, lecz przy takich skośnych liniach zawsze jeszcze można stan obniżyć, nie umniejszając przez to wrażenia modnej linii.

Doskonale ubierają każdą cięższą panią zaboty, kołnierze i rozmaite spiecia. Te spiecia umieszczają się albo jako szalowe kołnierze, przy których w dodatku jest jeszcze żabot, albo suknia ma lekko szalowaną tiunike.

Bluzkowa forma stanika jest również

praktyczną dla cięższych pań. Należy tutaj tylko nie przesadzić.

Faldy i godety znowu wracają do mody i to nawet przy wieczorowych sukniach. Ukośnie skrojone bryty spódnic, biegnące ku górze spiecasto, nadzwyczajnie wydłużają linie. Jest to idealna forma dla cięższych pań.

Co do materiałów, to zalecić trzeba każdej cięższej pani, by wybrała materiał miękki, spływający falisto wzdłuż postaci, w jednym kolorze, a jeśli już lubi materiał wzorzysty, niechaj wybierze jaknajmniejszy wzór.



Objaśnienia do ryciny.

1-sza suknia: z cienkiego wełnianego materiału, w drobny wzorek. Szalowy kołnierzyk, dany na ukos. Z lewej ku prawej stronie w dół, biegnie u spodnicy plisa na 2 palce. Spółnica jest lekko kloszowa. Stanik ma formę bluzkową.

2-ga suknia, nieco strojnniejsza z granatowego marocain, kołnier szalowy i żabot z jasnej crepe de chiny. Spółnica ma dołem wstawiane klosze.

3-cia suknia z aksamitu, przybrana kołnierzem, stanowi już toaletę wieczorową.

Suknia 4-ta, jedwabna, wzorzysta, bardzo drobny wzór, posiada tiunike, spiętą na ukos.

Długie tiuniki i kasaki charakteryzują modną suknię popołudniową. Można do tej formy użyć dwójakiego materiału, co jest pożądane przy wszelkich przeróbkach.

Przy zestawieniu kolorów należy pamiętać o tem, że kolor brązowy można połączyć z różowym, zielonym lub truskawym, ciemne zielone zaś z jasno zielonym. Czerwony z różowym, granatowy z gobelinowo-niebieskim.

Garnitury do ciemnych sukien.

Wracamy do upodobań dawno minionej epoki, kiedy to ręcznie haftowany kołnierzyk i mankiety należało do ozdoby każdej ciemnej sukni. Haft powinien być stylowy. Wielkiem upodobaniem cieszą się hafty madeira.

Rycina nasza ilustruje kilka typów tego rodzaju ozdób.

Sztuczna biżuteria cieszy się nadal względami naszych pań. Najnowsze broszki mają formę kokardek lub zaboczków. Niektóre tworzą całe bukiety ze sztucznych kamyczków. Mają one rozmiary dość pokaźne i dlatego noszone też będą jako spiecia u ramion, albo podpinane będą tiuniki. Broszki o formie bukieci, nosić się będzie przy głęboko wyciętej sukni zamiast kwiatów.

Włamania i kradzieże we Lwowie.

(d.). Tadeusz Krzyżanowski, zamieszkały przy ulicy Łazarza L. 4, zawiadomił policję, że wieczorem nieznaną sprawcą od podwórza otworzył sobie okno i tą drogą dostał się do jego mieszkania. Skradł on tam 250 złotych na szkodę jego służącej Agnieszki Hahn.

Następnie wczoraj policja aresztowała Antoniego Poturego, liczącego 21 lat, małż.

rza pokojowego, zamieszkałego przy ul. Zielonej 33 i Irenę Nawrocką, liczącą 40 lat, zamieszkałą w tej samej realności, jako podejrzanych o kradzież na szkodę Anny Kamińskiej, mieszkającej przy ul. Hofmana 1. 22. Ten sam los spotkał Moseś Popkera, liczącego 20 lat, za kradzież kwoty 350 dolarów i sznura pereł, wartości 50 dolarów, na szkodę swego ojca, Chaima Popkera, zamieszkałego w Brzozowie.

Wreszcie do aresztów policyjnych dostał się Jan Bauach, złodziej kieszonkowy, bez stałego miejsca zamieszkania. Przytrzymano go na gorącym uczynku kradzieży kieszonkowej na szkodę Józefa Reinsera, zamieszkałego przy placu Krakowskim 1. 28.

Kącik humorystyczny.



Cudzoziemiec: — Powiedzcie mi, gospodarzu, co to jest za miasto?



— Help! Help! I am drowning!
— Przepraszam pana, ale ja nie rozumiem ani słowa po rosyjsku!

KRÓTKOWIDZ

Bardzo oryginalnie jest zrobione w ogrodzie to straszdyło na wróble, ze starym cylindrem naszego dyrektora.

— Co, to jest straszdyło na wróble!? Ja przez całe lato, przechodząc tędy, kłaniałem się, myśląc, że to dyrektor.

TO CO INNEGO.

— Panie mecenasie... Czy mężczyzna ma prawo otwierać listy swej żony?
— Prawo ma — ale niema odwagi!...

NA LEKCJI ALGEBRY.

Nauczyciel (do ucznia): Gapiński, powiedz mi, czemu się równa b + b?
Uczeń: Sanacji, panie profesorze!

U DOKTORA.

— A pani Maciejowa. Jakże tam mąż?
— A no pomegli.

CENNIK OGŁOSZEN:

1 wiersz milimetrowy (szer. 75 mm) na pierwszej stronie	zł. 1:20
1 " " " 75 " w teście	0:80
1 " " " 37 " za tekstem	0:20
Ogłoszenie drobne za słowo	0:10
" " matrymonialne, korespondencje prywatne — słowo	0:20
" " dla poszukujących pracy — słowo	0:05

Ogłoszenie drobne w dzień powszedni najmniej zł. 1:00
w niedzielę najmniej 1:50

Pierwsze słowo i słowa podkreślone liczy się podwójnie. Ceny ogłoszeń w numerze z datą niedzielą o 50 procent wyższe. Za miejsca zastrzeżone dolicza się 25 procent. Drobne ogłoszenia przyjmujemy tylko za gotówkę.

— A lewatywę pani dała?
— A jużci. Ino że nie kciol nijak polknąć.

Srebrny Ekran.

KINO CASINO: PIEŚNIARZ GÓR.

Publiczność nasza ma doskonały instynkt kinowy. Gdy film jest marny, nie pomoże najlepsza reklama, już na premierze będzie zupełnie pusto, natomiast na dobrym filmie jest pełno od pierwszego dnia. Z tych też przyczyn „Pieśniarz Gór” miał wybitną salę i powodzenie ma zapewnione. Pozostawiając na boku kwestję, czy to jest właściwy kierunek, w którym kroczyć będzie w przyszłości film dźwiękowy, musimy stwierdzić, że dany film spełnił swoje zadanie. Pozwolił nam spędzić dwie przyjemne godziny, dając prawdziwie artystyczne zadowolenie. Lawrence Tibbett ma głos godny rzezywiście najbogatszej opery świata, śpiewa dużo i co najciekawsze, mimo to nie za dużo. Jeżeli dodamy do tego dobrą akcję, ciekawe widoki gór i pustyni, zrozumiemy na czem polega wartość tego filmu.

Na marginesie chcielibyśmy właścicielom kin zwrócić na jedną rzecz uwagę. Już kilkakrotnie skonstatowaliśmy zupełny brak oporu z ich strony na niechlujne układanie napisów polskich w Warszawie. Mielśmy przypadkowo sposobność oglądania projektowanych napisów do „Sereja Pieśniarza”. — W „Pieśniarzu Gór” brak treści najważniejszej piosenki, bez której cała druga część akcji jest prawie zupełnie niezrozumiała. Na to należałoby zwracać uwagę panom w Warszawie i przypilnować solidniejszego wypracowania napisów. A.H.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

POLSKA PAŃSTWOWA LOTERJA KLASOWA

oznajmia wszystkim graczom, że losy do 22-giej Loterii są już do nabycia u wszystkich kolektorów.

Cena całego losu wynosi w każdej klasie zł. 40.-, ćwiartki zł. 10.-

Co drugi los wygrywa.

Ciągnięcie w klasie I-ej dnia 18 i 20 listopada 1930 r.

5799

Spec. chorób skór., wener. i kosmetyki
Dr. ROMAN DOLNICKI ord. od 3—6 ul.
Głęboka 10.
(partier). Lampa kwarcowa, Dlatermia. 45603

Specjalistka chorób skór. i wener. b. Sek. Państw.
Szpitala Powszechnego **Dr. FRISCH-SAWICKA**
ordynuje dla kobiet od 2—6 ulica Łozińskiego 9
(naprzeciw Kawiarni Szkockiej), telef. 81-03. 45238

Dr. REGINA REICHENSTEIN-NADŁOWA
ord. w chor. wener., skór. i kosmet. dla kobiet
PLAC HALICKI 7 (nad Kaw. Centr.). Telef. 31-30.
Lampa kwarcowa, dlatermia. 5692

SPECJALISTA CHOROŚ KOBIECYCH I AKUSZER
Dr. med. ZYGMUNT NADEL
 ord. od 3—5 Trzeciego Maja 12, tel. 32-00. 45323

SPECJALISTA chorób nosa, gardła i uszu
Dr. J. NEUMANN
 ul. Fredry 7. POWRÓCIŁ i przyjmuje jak przedtem.

KTO SZYBKO
 pragnie znaleźć zajęcie
 'ub dobrze sprzedać
 niepotrzebne
 przedmioty,
KTO SZUKA
 dobrej klijenteli wśród
 najszerszych warstw,
KTO CHCE

znaleźć korzystny zbyty
 dla swych produktów
 i towarów,

NIECH OGŁOSI
 się natychmiast w

WIEKU
NOWYM

najpoczytniejszym
 dzienniku krajowym
 którego dział reklam

SOWICIE
WYNAGRADZA

wydatki uczynione
 na ogłoszenia.

LOKALE

STANCJA do wynajęcia
 zaraz. Słupkowska nr. 38,
 willa nowa. 45465

POKÓJ komfortowy dla
 Pań z utrzymaniem do wy-
 najęcia. Kostecka, Kurko-
 wa 14. 45595

POSZUKUJE kawaler po-
 koju ładnie umeblowanego z
 niekremującym wejściem,
 telefonem i pościelą w po-
 bliżu hotelu Bristol od za-
 raz. Zgłoszenia telef. do
 Hotelu New York, pok. 21,
 od 1—3 popoł. 45594

WYNAJME pokoje do na-
 uki. Żółkiewska 46, II. pię-
 tro. 45592

POKÓJ do wynajęcia dla
 panienki. Domagaliczów 8,
 drzwi 3, boczna Ochonek.
 45590

POKÓJ komfortowy, łazien-
 ka, elektryka, opał od 15-go
 Pl. Bilewskiego 9, II. p.
 45589

POKÓJ z klatki schodo-
 wej do wynajęcia. Sapie-
 hy 45, II. p. 45588

WSPÓLNY pokój dla kel-
 nerki-sklepowej. — Łycz-
 kowska 21, lewa oficyna.
 45584

POKÓJ frontowy z utrzy-
 maniem lub bez. Sapiński-
 go 5, prawy parter. 45578

POKÓJ z komfortem dla
 1—2 osób. Sapińskiego 6,
 drzwi 6. 45575

POSZUKUJE pokoju z o-
 sobnym wejściem, koniecz-
 ne podanie ceny przy zgło-
 szeniu. Adm. Wiek pod —
 „Politechnika“. 45571

DO WYNAJĘCIA 3 ubika-
 cje po 35 zł., nadają się dla
 szewca, pokój kuchnia 60
 zł., czynsz dwuletni. Wiadomo-
 ść: Droga Wulecka —
 naprzeciw koszar, — sklep
 Proroka. 45568

MIESZKANIA duże 3-po-
 kojowe z pełnym komfor-
 tem za rocznym czynszem
 do wynajęcia. Wiadomość:
 Kadecka 12, u dozorczy. —
 45567

BARDZO tanio znajdzie
 Pan umieszczenie przy bez-
 dzielnym małżeństwie. —
 Ochonek 5. 45564

STANCJI z kuchnią po-
 szukuje samotna inteligent-
 na Pani. Listy do Wiek
 „Przystań“. 45596

ELEGANCKI pokój fronto-
 wy z utrzymaniem lub bez
 do wynajęcia. Zielona 32,
 I. piętro, 4. 45623

POSZUKUJE bardzo ładnie
 umeblowanego pokoju z u-
 trzymaniem oraz użyciem
 łazienki. Łyczakowska 3, —
 Wiadomość u dozorczy. —
 45621

POKÓJ frontowy, części-
 wo utrzymanie. Żyhlakiwi-
 cza 22, parter. 45618

POKÓJ osobne wejście z
 wiktlem lub bez przy inte-
 ligentnej rodzinie. Sien-
 awska 8, lewy parter. 45617

POSZUKIWANY pokój —
 droższy, zaciśnny. Listy do
 Wiek pod „Ogrody“. 45612

POKÓJ, kuchnia, stajnia
 jedno izbowa, zaraz do wy-
 najęcia. Wiadomość: Lejma-
 nowicz, Krzyweżycka 5 A,
 przy tramwaju. 45559

POKÓJ i kuchnię, wynaj-
 mę przy Lewickiego 1. 18;
 45519

UMEBLOWANY pokój do
 wynajęcia, fortepian w do-
 mu. Jabłonowskich nr. 36,
 I. p. m. 8. 45528

PIĘKNY frontowy słone-
 czny, umeblowany pokój
 dla dwóch osób do wy-
 najęcia. Kalcza 14, między
 11—4, drzwi 10 I. piętro.
 45529

POKÓJ dla panów przy
 samotnej osobie, zaraz do
 wynajęcia. Wiadomość u
 dozorczy, Król. Jadwigi
 nr. 25. 45533

POSZUKUJE i pokoju i
 kuchni od gospodarza. Li-
 sty pod „W“ Adm. Wiek
 45534

POKÓJ kawalerski, słone-
 czny, balkonowy, zaraz do
 wynajęcia. Kochanowskie-
 go 45, II. p., drzwi nr. 10
 45535

WYNAJME pokój duży —
 słoneczny, czysty z oso-
 bnym wejściem na prze-
 ciąg dła albo na stałe. —
 Nüssenbaumowa, pl. Ma-
 rjański 5, III. p., na lewo.
 45536

PRZYJME dwóch uczniów
 z utrzymaniem lub bez. —
 Asnyka II. parter. 45537

DO WYNAJĘCIA na sześć
 miesiecy lub rok. 2 pokoje
 przedpokój, kuchnia, ła-
 zienka, pokój służbowy z
 meblami lub bez. Listy do
 Adm. Wiek Nowego pod
 Z. P. R. 45563

DO WYNAJĘCIA 2 po-
 koje z kuchnią, klozet 125
 złp. miesięcznie i kaucja
 500 złp. i pokój z kuchnią
 suter. śliczne, słoneczne 65
 złp. mies i 300 złp. kaucja.
 1 pokój suter. 50 złp. mie-
 sięcznie i kaucja 250 złp.
 Tramwaj „6“ przystanek
 Dworzec Łyczaków. Listy
 pod „Łyczaków“. Adm.
 Wiek. 45187

DWA pokoje, kuchnia —
 elektryka, gaz w nowej
 realności Tarnowskiego 34
 dozorca wskaze. 45186

LOKAL obszerny na biu-
 ro, przemysł, handel wy-
 najmę. Batorego 24, do-
 zorca. 45157

POKÓJ dla pań przy sa-
 motnej osobie do wynaję-
 cia. Zielona 38, parter, na
 lewo. 45376

POKÓJ komfortowy duży,
 słoneczny, tylko solidnemu
 panu do wynajęcia od
 grudnia. Kopernika 1. 30,
 piętro 1., drzwi 2. 45046

MIESZKANIA suche, słone-
 czne, komfort, jedno
 więcej izbowe, sklepy. Ul.
 Łokietka 20. 45156

POKÓJ z łazienką do wy-
 najęcia. Torosiewiczza 18,
 I. p. 45460

POKÓJ, kuchnia od gospo-
 darza. Wiadomość: Dekerta
 nr. 14, dozorczy. 45461

UMEBLOWANY pokój dla
 solidnej pani do wynaję-
 cia. Ossolińskich 11, 7-
 ne schody, drzwi 53. 45537

3 DUŻE pokoje, żyła, ku-
 chnia, komfort, do wy-
 najęcia u gospodarza. Zadwo-
 rzańska 32. 45469

POKÓJ umeblowany, ulica
 Glińska 2, II. piętro na
 lewo. 4470

POKÓJ z kuchnią zaraz
 do wynajęcia za miesięcz-
 nym czynszem. Droga Wule-
 cka koło nr. 96 w uliczce
 pierwszy dom na lewo. —
 45477

POKÓJ umeblowany, oso-
 bne wejście, z utrzyman-
 iem ewent. bez. wynajmę
 zamożnemu panu. Bajki 7,
 II. p., drzwi środkowe. —
 45457

UMEBLOWANY pokój —
 frontowy, komfort, osobny
 wchód, do wynajęcia, od
 15. 11. Lenartowicza 1. 17,
 II. p., na prawo. 45466

3 POKOJE, kuchnia, kom-
 fort, bardzo słoneczne, —
 I. piętro, zaraz do wy-
 najęcia oraz pokoje nieme-
 blowane, wchód osobny.
 Heniga 8 A. 45013

POKÓJ słoneczny, balkon,
 kuchnia, przynależności —
 Lwów, Zaleskiego, Poprze-
 czna 5, zaraz do wynaję-
 cia. 44641

DWA pokoje z kuchnią z
 komfortem zaraz do wy-
 najęcia. Ulica Wołyńska 10
 45281

SKLEP w śródmieściu do
 wynajęcia katolikom od
 zaraz. Listy pod „Sklep“
 Adm. Wiek. 44690

ZARAZ do wynajęcia po-
 kój z kuchnią w sufer-
 nach. Krasieńskiego nr. 18;
 45453

MIESZKANIE dla panien-
 ki przy intel. rodzinie z
 utrzymaniem, 90 zł. Ulica
 Kalcza 7, I. p. 45541

ELEGANCKIE, słoneczne
 mieszkania, różnej wielko-
 ści do odnajęcia. Ul. Na
 Bajkach 36. Wiadomość —
 Guro Inżynierów, Stowa-
 ckiego 16. 45549

POKÓJ frontowy, umeblo-
 wany do wynajęcia. Ulica
 Sapiehy 9, drugie piętro,
 na lewo. 45551

DO WYNAJĘCIA obszer-
 ny lokal frontowy, prze-
 mysłowy, gaz, elektryka,
 2 i 3 pokojowe mieszkania
 z komfortem blisko tram-
 waju. Wiadomość: Arch.
 Kornhaber, Wolność 1. 16;
 45552

TANIO pokój umeblowany
 ewent. z utrzymaniem do
 wynajęcia. Celnarska 33,
 u właścicieli. 45553

MIESZKANIE trzy i dwu
 pokojowe, pełny komfort,
 zaraz do wynajęcia. Wiadomo-
 ść: Leśna 7 u dozorczy
 45209

UCZENIE gimnazjalny lub
 uczennica z zamożniejszego
 domu znajdują pomieszczenie
 i prawdziwie rodzicielską
 opiekę u inteligentnej, dy-
 stygowanej wdowy. For-
 tepian w domu. Listy pod
 „Leona Sapiehy“ do Wie-
 ku. 45121

PRZYJME ucznia z klas
 niższych, pomieszczenie sto-
 neczne, opieka rodzicielska.
 Wiadomość: Michał Lenik,
 Mickiewicza 9, sklep. 45153

POSZUKUJE pokoju z u-
 żywaniem kuchni lub po-
 kój z kuchnią dla rodzic-
 stwa. Listy Adm. Wiek
 pod „Intel. rodzicielstwo“.
 45456

POSZUKIWANY duży po-
 kój na biuro w centrum;
 parter ew. I-sze piętro. —
 Oferty pod „L. P.“ do
 Adm. Wiek. 45289

DWA duże pokoje z ku-
 chnią, łazienką, pełny
 komfort, przy ul. Gold-
 mana (boczna Janowskiej)
 zaraz do wynajęcia. Wiadomo-
 ść: firma Watt, plac
 Smolki 4. 43333

POSZUKUJE 2 pokoje z
 z kuchnią za czynszem
 przedwójnym. Warunki
 wedle umowy. Listy Adm.
 Wiek pod M. R. 45318

WDOWA bezdzietna po-
 szukuje dwie panny na
 mieszkanie. Wiadomość:
 ul. Kingi 24. 44327

POKÓJ i kuchnia w sufer-
 nach, zaraz do wynaję-
 cia. Zielona boczna 93 C;
 45441

SLICZNY pokój, komfort,
 osobne wejście, wynajmę
 osobie na stanowisko. Św.
 Anny 5, lewy parter. —
 45447

MAŁŻENSTWO bezdzietne,
 poszukuje mieszkania ka-
 tem za obsługę. Jabłońska
 Bartosza Głowackiego 11 A
 45450

POKÓJ umeblowany do
 wynajęcia. Św. Marka 4,
 parter prawy. 45451

Wolne posady

PRACOWNIA KUSNIER-
 SKA J. Głuszczyńskiego, ul.
 Kopernika 16, II. p., poszu-
 kuje od zaraz kuśnierki. —
 45625

FRYZJERSKI pomocnik —
 potrzebny zaraz. Główny
 dworzec. 45582

SŁUŻĄCA do wszystkiego,
 umiejąca gotować, przy-
 jmie „Dentysta“ Żółkiewska
 nr. 11. 45573

SŁUŻĄCA do wszystkiego,
 ze świadectwami, skromna,
 uczciwa, zwinna, potrzeb-
 na. Wiadomość od 4—5 go-
 dziny. Pełczyńska 15, pa-
 rter lewy. 45665

DZIEWCZYNNI do nauki
 przyjmie. Salon sukien dam-
 skich, Połockiego 10, III. p.
 na prawo. 45598

PRAKTYKANTA poszuka-
 je dentysta, Żółkiewska 83
 45483

AGENTÓW, katolików, do
 handlu na prowincję, po-
 szukujemy. Pachowosć nie
 konieczna. Zarobek około
 500 zł. Lwów, pl. Bilew-
 skiego 4 „Kartoria“ (gó-
 rna Gródeckiej). 45311

ZDOLNA podręczna i ucze-
 niec przyjmie natychmiast
 Piekarska 41, m. 5, pra-
 cownia sukien M. Bojko.
 45538

SŁUŻĄCA doskonale gotu-
 jąca do 2 osób potrzebu-
 je. Chorażczyzna 24, pierwsze
 piętro. 45597

UCZENICE do krawiectwa
 damskiego z mieszkaniem
 przyjmie pracownia Dulow-
 nej. Hetmańska 8. 45616

FRYZJERSKI zdolny po-
 mocnik potrzebny zaraz. —
 Wiadomość: Zoller, Bielow-
 skiego 8. 45614

PANIENKĘ do robienia
 pudełek przyjmie I. Spie-
 gelberg, Piłsudskiego 12 —
 I. piętro. 45613

SŁUŻĄCEGO, który umie
 frotować i sprzątać z du-
 goletnimi świadectwami —
 poszukuje Zakład fotogra-
 ficzny „Szuka“ ul. Legio-
 nów 1, I. p. 45607

POCZĄTKUJĄCA siła biu-
 rowa potrzebna natych-
 miast do firmy B. Panzer,
 Biuro Elektro-techniczne,
 Lwów, (ul. Kopernika 17. —
 Pierwszeństwo mają będa-
 ce już w tej branży. 45604

PANNĘ żydówkę do dwój-
 ga dzieci (dziewczynkę) po-
 szukuje. Wymagane począt-
 ki francuskiego, hebrajskiego.
 Kilmanowa, Polna 17. 45295

ROZMAITE

POSZUKUJE do interesu
 pannę z większą gotówką.
 Zgłoszenia z grzeczności:
 Trafika, 3-go Maja 17. —
 45555

POSZUKUJE POZYCZKI —
 5.000 złotych lub 500 dola-
 rów na I. hipotekę. Zgłosze-
 nia z warunkami pod „Pe-
 wne“ do Wiek. 45560

WIECZNE pióra w wszyst-
 kich systemach przyjmują
 do naprawy. J. Katz. Lwów
 św. Michała 6 (boczna Ko-
 ściuszki). 45559

SPÓŁNIKA, spółniczki po-
 szukuje jadalnią. Infor-
 macje „Mieczaruta Dwor-
 ska“, Piłsudskiego 11 a. —
 45569

ZEGAREK twój zepsuty?
 Tanie szybko i solidnie na-
 prawia firma Steinbach,
 ul. Batorego 28. 45600

ZNANY salon sukien dam-
 skich, Połockiego 10, III.
 piętro na prawo wykonuje
 suknie od 25—40 wedle naj-
 nowszych modeli. 45599

DLA dobrych ludzi jest do
 darowania piękny duży kot,
 łowi myszy. Kaspera Boc-
 kowskiego 5, dozorca wska-
 że. 45615

ARTYSTYCZNA naprawę
 wszelkich dywanów, kil-
 mów, strzyżenie uskutecz-
 nia Wytwórnia dywanów,
 Terklowej, Sobieskiego 21;
 Telefon 43-28. 45582

DO STAREGO, wyrobiono-
 go, dobrze prosperującego
 sklepu szuka współnika. —
 Wkład 10.000 dolarów. Li-
 sty pod „Nr. 45127“ Adm.
 Wiek. 45127

OBIADY dietetyczne wyda-
 je Romanowicza 5 m. 8.
 44969

AKUSZERKA samotna —
 Słasiów, przyjmuje panie.
 Bartosza Głowackiego 1. 8;
 45209

BEZPŁATNIE! Napisz na-
 tychmiast imię, rok, mie-
 scia urodzenia, otrzymasz
 analizę charakteru, zdolno-
 ści, przeznaczenia, okre-
 ślenie ważniejszych faktów
 życia, darmo. 75 gr. (zna-
 czki pocztowe) na przesył-
 kę załączyc. Warszawa, —
 Psycho — Grafolog Syl-
 lery — Szkolnik, Nowo-
 wiejska 32. 45510

Spec. chorób jamy ustnej i zębów

LEKARZ-
DENTYSTA H. PASS
 KRÓTKA 2, róg Gródeckiej 60.
ZĘBY SZTUCZNE na
dogodne raty po ce-
nach zniżonych. 41955

POŁOVERY, kamizelki —
 pożyczochy z ciepłej wełny
 wykonuje Trykotarnia
 Lindego 9. 45253

PAJACE dekoracyjne —
 laki oraz dziecinne, wyra-
 biam i mam gotowe. Pod-
 duszki oprawiam. Plac Ma-
 rjański 5, III. p., tel. 45-77
 44249

AKUSZERKA SEKULA —
 przyjmuje panie. Gródecka
 nr. 49, I. p. 45372

WYTWÓRNIA gorsetów —
 Janowska 26, wykonuje
 wszelkie roboty w zakres
 gorseciarstwa wchodzące. —
 45374

AKUSZERKA Lutkowska,
 przyjmuje panie. Asnyka 9,
 drzwi 2, parter. 44365

AKUSZERKA przyjmuje
 panie. Wałowa 27. Zadzwo-
 nić — dozorczy wskaze. —
 44306

AKUSZERKA Wagnerowa
 przyjmuje panie na czas
 stałości. Sobieskiego 30 —
 parter. 44307

ASTROLOGICZNE horo-
 skopy. Informacje o sobi-
 ę i o najbliższych. Wi-
 śniowska, Lwów, Stryjska
 nr. 46. 45386

POSZUKUJE stajni na
 dwie krów lub chatę na
 wsi. Listy Adm. Wiek —
 pod „Janikowski“. 45449

PIĘKNA i zdrowa dziew-
 czynka trzy miesięczna,
 rel. rz. kat., do podarowa-
 nia uczciwym ludziom. —
 Informacje: Heleny Dab-
 czańskiej 7, drzwi nr. 11;
 45455

PANA Złodzieja, który w
 niedzielę 9. XI. zabrał mi
 portfel w Teatrze Nowości
 proszę o przysłanie legity-
 macji. Murski, Lwów, ul.
 Nabelaka 67. 45503

POSZUKUJE pannę umie-
 jącą szwé, ażeby miała 150
 dolarów jako współniczki,
 do sklepu na ruchliwej
 ulicy. Listy pod „45495“ do
 Adm. Wiek. 45495

ARKUSZ trafikowy do wy-
 dzierżawienia. Zgłoszenia:
 Aron, Kuczewicza nr. 2;
 45511

KTO pożyczę 500 zł. na 2
 lata, dam całe ubranie
 czarne za procent. Listy
 pod „P. Fe“ Adm. Wiek
 45502

W BANKACH Zastawni-
 cych zastawione kosztow-
 ności wykupuję, dopłacam
 najwyższą wartość, stare
 zęby kupuję. Zakład zegar-
 mistrzowski Anstreicher —
 Kazimierzowska 5, napre-
 ciw Szpitalnej. 45413

WYDZIERZAWIJE od 1931,
 dom, 5—4 ubikacje, przy-
 należności, mały budynek
 gosp., ogród, sad, blisko
 Lwowa, najchętniej w Win-
 nikach, Żółkwi, Gródku —
 czynsz miesięczny. Wrze-
 śniowski, Skole. 5792

KUFRY, walizki, teczki
 torebki, farby na wszy-
 stkie kolory Barasz, pla-
 Bernardyński 2. 45415

Suknie, Trykotaże

wielki wybór — niskie ceny
ogólniej wystawę. :: Münzer

Kopernika 17

Specjalista chorób kobiec. i akuszer
Dr. N. Graf Lwów, Kopernika 11.
Telefon 24-70. 45292

PRZYCHODNIA LEKARSKA

udziela porad w chorobach kobiecych
i położnictwie od 10—12.
Lampa kwarcowa, Sollux, Diatermia, Elektry-
zacja, Prześwietlania i t. p. 45296
Lwów, ULICA RUTOWSKIEGO 10, II. p.

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. FELIKS HAHN
ULICA LISTOPADA 30. — Telef. 84—45.
Roentgen — Lampa kwarcowa. 44591

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. Lauterstein b. elev kliniki der-
matol. w Berlinie —
Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie
włosów, plam, brodawek diatermią, lampą kw. 44390

Specjalista chorób skórnych wener. i kosmetyki
Dr. J. MUND b. sek. szpit. wied. i lwowsk.
ord. od 8—10 i 2—6, w nie-
dziele od 9—1, Lwów, Asnyka 1 (róg Piłsudskiego)
Leczenie żylaków. — Tel. 48-01. 5563

BIURO WĘGLOWE „KARBO“

Lwów, ul. KOPERNIKA 19, tel. 8-68
dostarcza pierwszorzędną WĘGIEL górnośląski
z kopalni Mysłowice i Richter, kostka II. płukana
po bezwzględnie konkurencyjnych cenach.
Firma ręczy za uczciwą wagę.
— Dostawa natychmiastowa. — 5801

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa.
L. M. 177.597/30/Z. d.
We Lwowie, dnia 6. listopada 1930 r.
OGŁOSZENIE LICYTACJI.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa, zarządzający Fundacją im. St. Gosiewskiego ogłasza przetarg na sprzedaż drewna użytkowego i opałowego w lasach tej Fundacji, położonych w powiecie przemyskim: 1) w rewirze Błotnia oddział 1, a. 180 szt. dębów na pniu o łącznej masie około 450 m.³ 2) w rewirze Pniatyn oddział 7, a. i 10. b. około 1100 sagów drewna bukowego — grabowego i około 133 sagów drewna brzoźowego — klonowego opałowego. Blizsze warunki sprzedaży są do przejrzania w Zarządzie dóbr i majątków miejskich Ratusz I. piętro, codziennie w godzinach urzędowych. Oferty pisemne oddzielnie na drewno użytkowe i drewno opałowe z podaniem ceny za 1 m³ drewna użytkowego względnie za 1 m³ drewna opałowego loco las, z kwitem Kasy miejskiej na złożone 10% wadium od ceny oferowanej należy wnieść do Zarządu dóbr i maj. miej. Ratusz I. p. do dnia 19. listopada 1930 r. do godziny 12-tej w południe, w którym to czasie nastąpi komisyjne otwarcie ofert i ewentualny przetarg ustny. Magistrat zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, lub nieprzyjęcia żadnej oferty bez podania powodu.

Wiceprezydent m. Lwowa

Dr. Wawrzyniec KUBALA.

GRAMOFONY I PŁYTY

krajowe i zagraniczne, oraz PŁYTY
ostatnie przeboje od zł. 4 — poleca
Malwina Rosenman Lwów, Jagiellońska 17, tel. 17-25.
Warunki najdogodniejsze. 5804



Wolne posady

SAMODZIELNA — bez-
względnie uczciwa z dlu-
gotletnimi świadectwami
zdrową służącą do wszyst-
kiego poszukuje. Kulman,
Polna 17. 45294

DZIEWCZYNA do nauki
krawiectwa i podreżna —
potrzebna. Mochackiego 34
w podwórzu. 45496;

ZDOLNY cukiernik, kawaler,
otrzyma posadę w cuki-
erni Roslewicza w Prze-
myślu. 5771

POSZUKUJE się pierwszo-
rzędną kucharkę z prak-
tyką restauracyjną lub
pensjonatu. Zgłoszenia —
Christmannowa, Modrzew-
skiej 7, I. p. 45556

SŁUŻĄCA do wszystkiego,
z gotowaniem, zostanie
przyjęta od zaraz. Listo-
pada 33. 45409

POKOJOWA rutynowana,
potrzebna. Hotel Imperial
we Lwowie. 45406

AGENTA przyjmie skład
papieru, Sobieskiego 15 —
w podwórzu. 45540;

POSZUKUJE młodej intel.
kucharki i do wszystkiego
dla 2 osób. Paulinów 8
od 4—7 godz. 45543;

UCZENICE przyjmie do
pracowni sukien damskich
Potockiego 54. 45546;

DZIEWCZYNA z gotowa-
niem potrzebna. Lwów ul.
Kadecka 12, Tkacz. 45547

POSZUKUJE dochodzącej
kucharki z dobrymi po-
leceniami. Nabelaka 1. 25.
I. p. 45463;

POTRZEBNA lepsza służ-
nca do wszystkiego. Wyna-
gane świadectwa lub po-
lecenia. Zgłaszać się godz.
2—4, Listopada 44 A. Pro-
fesor Geisler. 45520;

SŁUŻĄCA do wszystkiego,
umiejąca dobrze gotować
i dochodząca dziewczyna
do trzyletniego dziecka —
potrzebna zaraz. Zgłoszenia
popołudni, Snopkowska 33
mieszkanie 6. 45523;

PRZYJME młodą, dobrze
gotującą kucharkę. Wiado-
mość: Baon Sanitarny. Ka-
syno ofic. Jabłonowskich.
45530;

SŁUŻĄCA do wszystkiego,
umiejąca dobrze gotować,
przyjmie. Na Błonie 1, 12,
biuro. 45531

POSZUKUJE młodą docho-
dzącą na popołudnie. Ulica
Głowińskiego 27, parter —
m 5 45472;

POTRZEBNI agenci na
Lwów. Praca łatwa. No-
wość. Listy pod „Tytoń“
Adm. Wiek. 45499;

CHŁOPIEC do posyłek do
biura poszukiwany. Zgło-
sić się z świadectwami —
„Artes“ Jagiellońska 15,
w podwórzu. 45506;

AGENCI do sprzedawania
artykułów po wsiach — za
pensją i prowizją, poszuki-
wani. Oferty pod „Ars“
Adm. Wiek. 45507;

POSELUGACZKĘ z praniem
na przedpol., przyjmie —
świadectwa lub dobre po-
lecenia wymagane. Zgło-
szenia: Łyczakowska 26 —
mezanin, drzwi 3. od 3—4;
45439;

FACHOWA sprzedawczyni,
z dziełu nowości dla pań,
zostanie natychmiast przy-
jęta. Wiadomość L. Spät,
ul. Krakowska 27. 45443

DZIEWCZYNKĘ do nauki
krawiectwa, przyjmie. —
Mochackiego nr. 28, przy-
bramie. 45452;

INŻ. FROM. Karsy kie-
rowców samochodowych i
motocyklowych — Lwów,
Lelewela 3. Specjalne n-
rządzenia szkolne. Przyj-
dzie i porównajcie. 43090

10 ZŁ. DZIENNIE. — Po-
ważne przedsiębiorstwo
Przemysłu Krajowego po-
szukuje Pań i Panów do
lekkiej piśmienniczej pracy
domowej Gdynia Port —
skrytka poczt. 4. 5742

PRAKTYKANT z lepszego
domu z ukończoną czwartą
klasą gimn. zostanie przy-
jęty do magazynu firmy
A. Beacecka, nast. A. Bo-
puszański, Lwów, pl. Ma-
rjański 8. 45171

SŁUŻĄCEJ do wszystkiego
(szczególnie do dziecka),
dobrze poleconej, poszuki-
wa adwokat Wepper, Gró-
decka 5. 45548;

Kupno-Sprzedaż

POSTADŁOŚĆ Niemirów —
Zdrój dla fryzjera lub ma-
sazarza okazynie do sprzeda-
nia. Mikołaja 17, Tres. —
45562;

1/6 CZĘŚĆ kamienicy z 3-
pokojowym mieszkaniem —
sprzedam. Mikołaja 17,
Tres. 45561;

WROCŁÓW, dwanaście mi-
nut pieszko od stacji Zim-
nowoda sprzedaje parcele
podbudowlano sienne, 4/5-
niące położone od 80 dolarów
wzwyż za parcelę dwustu-
sążniową ograniczoną słup-
kami betonowymi. Spłaty
miesięcznie trzecieletnie. —
Prospekta, informacje —
Lwów, Karpińskiego 19, —
róg Sapiehy. powszednie
między 5—6, niedziela świę-
ta 10—11.30. Telef. 57—44. —
45558

OKAZYJNIE sprzedam no-
wą szafę jasną, Kubali 3.
I. p. na prawo. 45544

FUTRO damskie astracha-
ny prawie nowe sprzedam.
Wiadomość: Dwernickiego
nr. 28, od 2—4. 45545;

SPRZEDAJE liście sztucz-
ne po cenach fabrycznych,
poszukuje dziewcząt do na-
uki. Wytwórnia liści, Anna
Schorr, plac Krakowski 18.
45547;

SALONIK, drzewo jasne —
głębok, sprzedam. Friedri-
chów 8, II. piętro. 45554;

PIĘKNY gabinet mahoniowy,
garnitur klubowy skór-
zany, mahoniowa jadalnia
nowoczesna i jedna jadalnia
dębowa — okazynie do
sprzedania. Wiadomość Ry-
nek 42, Firma Markiewicz,
sklep korzenny. 45620;

TUŻ obok małej rogatki
Łyczakowskiej za tartakiem
Lignosa ul. Widok, jeszcze
tylko kilka małych parcel
po 2 dolary i taniej do
sprzedania. Wiadomość na
miejacu, codziennie od go-
dziny 4—5. 45471

FUTRO damskie (krym-
skie) obserne za 200 zło-
tych. Pełczyńska 15, parter
na lewo, od 4—5 pop. 45566;

BILARD sprzedam. Czer-
niawski, Krasieckich 12, —
45570;

RAJTUŻKI, pojeżoszki, re-
kawiczki dziecięce, wel-
niane po cenach najniż-
szych — Piepes, Boimów 7.
45576

DOGI oraz Buldogi niem.
(Boksery) rasowe, piękne,
sprzedaje ZOON, Czarnie-
ckiego 3. 45579

OKAZYJNIE płaszcz krym-
ski mało używany, kołnier-
z skanki na słuszną osobę do
sprzedania, Sklep Univer-
sum, Pasaż Mikołascha. —
45589

KAMIENICĘ I-pietrową,
nową z parcelą frontową,
wolne mieszkanie, sprze-
dam. Wkład 1900 dolarów,
reszta 10,000 złotych poży-
czka na 15 lat. Lwów — Za-
marstynów, Krzywa 20. —
45591

Korespondencje

PANA właściciela mająt-
ku ziemskiego w Wielko-
polce, który jechał 23 —
lub 27 października 1929
roku pocingiem Lwów —
Ława ruska, upraszam o
podanie adresu w sprawie
wolnej posady. Dr. Donner
Lwów, Zamarstynowska 21;
45341;

Posad poszukują

ZDOLNA rutynowana fro-
blanka, przyjmie posady
dochodzącej. Listy Adm.
Wiek. pod „Kocha dzie-
ci“. 45554

MŁODA siła biurowa, zna-
jąca dobrze stenografię i
buchalterię, biegła maszy-
nistka, z praktyką, poszu-
kuje jakiegokolwiek posady
na skromnych warunkach.
Listy pod „Nawet zaraz“
Adm. Wiek. 45131

MŁODA, zdrowa karmi-
ciolka poszukuje posady
od zaraz. Zgłoszenia: Ry-
nek 3, (przez podwórze).
45473;

1.000 ZŁ. za wyrobienie
posady biurowej. Listy do
Adm. Wiek. Nowego pod
„1.000“. 45489

ENERGICZNA panna ży-
dówka z matura gimn —
poszukuje posady do nauki
1 dziecka we Lwowie
lub na prowincji. Informa-
cje u p. Thau, Listopada
nr. 17. 45486;

MŁODA osoba, intel., lu-
biąca spokój i pracę, zaj-
mie się zarządzeniem domu
jednej osoby. Listy Adm.
Wiek. pod „Oszezędną“
45498;

OSOBA w średnim wieku
poszukuje zajęcia do sa-
moistnego zarządu gospo-
darstwem. Listy do Adm.
Wiek. pod „Samoistny“.
45518

CHŁOPIEC z lepszego do-
mu, z trzyletnią praktyką
biurową, piszący na maszy-
nie, poszukuje posady pra-
ktykanta biurowego lub
sklepowego od zaraz na
skromnych warunkach. Li-
sty pod „E“ Adm. Wiek.
45515

STARSA kucharka, bar-
dzo dobrze gotująca z pro-
winieji, poszukuje posady.
Listy pod „Niskie wynag-
rania“ Adm. Wiek. 45442;

INTEL. panienka z bardzo
dobrymi świadectwami i
szcieniem, zajmie się dzie-
ciemi. Listy pod „Dobrze po-
lecona“ Adm. Wiek. 45445;

OSOBA intel., godna zau-
ważenia, obejmuje jakiegokolwiek
zakres pracy w godzinach
popołudniowych u zamoż-
niejszych. Listy pod „Ko-
niecność“ Adm. Wiek.
45454;

WYCHOWAWCZYNI, zaj-
mie się dziećmi i szcieniem
na prowincji w katolickim
domu. Listy pod „Przy-
wiązanie“ Adm. Wiek.
45476

DOBRA starsza kucharka,
poszukuje miejsca w wiek-
szym domu. Zgłoszenia od
11—1 i od 3—5 u państwa
Horowitów (dla Zosi) ul.
Jabłonowska 8 A. II. p.
45525;

KUCHARKA, poszukuje
posady do wszystkiego. —
Listy pod R. J. do Adm.
Wiek. 45532;

SYMPATYCZNA, młoda,
łepka kucharka do wszyst-
kiego, poszukuje posady
do 2-ga osób od 15/IX. —
Zgłoszenia zaraz: Sakra-
mentek 8, u dozorcowej.
45572;

STARSA, uczciwa osoba,
długoletnie świadectwa —
poszukuje miejsca do
wszystkiego u jednej lub
dwóch osób. Wiadomość:
Zygmunowska 3 a, u WP
Kłodnickich. 45574;

KRAWCZYNI znakomita,
szyje tanio poza domem.
Do Biura Ogłoszeń „Po-
stęp“ Romanowicza 10, pod
„Warszawianka“. 45577;

MŁODA Niemka szuka po-
sady do wszystkiego, bez
prania od 15. XI. 930. Li-
stowe zgłoszenia: Barto-
sza Głowackiego 5, Krzy-
żnia Stomówna. 45580;

ZDOLNA gospodyni restau-
racyjna, zna się dobrze na
kuchni, poszukuje posady
na wyjazd albo w miejsc.
Listy pod „M. M.“ do Ad-
min. Wiek. 45581;

PANIENKA, łagodna, cier-
pliwa, szuka posady do
dzieci małych. Listy Adm.
Wiek. „Marysia“. 45583;

LEPSZA dziewczyna szuka
miejsc do wszystkiego do
dwójki osób. Listy Adm.
Wiek. „Uczciwa“. 45586;

ZECER młody poszukuje
pracy. Zgłoszenia pod „Ze-
cer“ do Adm. Wiek. —
45587;

PANIENKA młoda, miła z
dobrej rodziny szuka ja-
kiegokolwiek posady u leka-
rza, w sklepie, cukierni i
t. p. Listy do Wiek. pod
„Tatiana“. 45588

pluie de fleurs
(dusza kwiatowa)

QUATRE VALETS
SZACH 15
JUBILEUSZ DUKOTWALY ZAPACH

PERFUMY
WODY KWIATOWE
PUDER
MYDŁA

J. SZACH
WARSZAWA

5795

ZI. 10 BUDZIKI ZI. 12

uregulowane, z gwarancją, tylko u znanej firmy
B. Grünberg, Lwów, Sykstuska 4.

UŻYWAJ „GRANULKI RUSSYANA”

ZNANY I NIEZAWODNY ŚRODEK OD
KASZLU DUSZNOŚCI I CHRYPKI

FABRYKA CHEM. FARMACEUTYCZNA „A.P. KOWALSKI” WARSZAWA

5794

LOKALE

ELEGANCKI pokój z osobnym wejściem, z klatki schodowej, frontowy, od zaraz dla zamożnego pana do wynajęcia. Potockiego 4, III, p., od 2-5; 45339:

2 POKOJE, kuchnia czynsz z góry wedle umowy do wynajęcia. Zniesienie ulica Równa 11 A, koło kościółka, 45179

KOMFORTOWY, niekremujący pokój, łazienka, zraz do wynajęcia. Leona Sapiehy 51, III, piętro na lewo. Oglądać od g. 12-4; 45481:

ZA procent pięć tysięcy złotych, dam jedno izbowe mieszkanie z wiktorem, dla dwójki osób. Listy Adm. Wiek pod „Przystań”. 45484:

DO wynajęcia pokój meblowany urzęd. Lenartowicza 10, lewy parter. — 45488:

MIESZKANIA w nowym domu do wynajęcia. Wiadomość w sklepie u p. Dromiwickiej ul. Boczna Pasiecznej, za rogatką fizczakowską. 45491

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia od zaraz. Zniesienie, ul. Słoneczna nr. 9, obok mostu kolej. 45493:

POSZUKIWANE 4 pokoje w mieszkaniu, pełny komfort, czynsz z góry. Wiadomość tel. między 2-4, nr. 24-08. 45494

1 POKÓJ i 2 pokoje z kuchnią, 2 pokoje kuchnia, 1 pokój kuchnia komfort, na Filipówce górna Torosiewicz Zielona. Wiadomość: Wolność 3 parter prawy 45501

DO wynajęcia 3 pokoje kuchnia, 2 pokoje kuchnia, 1 pokój kuchnia komfort, na Filipówce górna Torosiewicz Zielona. Wiadomość: Wolność 3 parter prawy 45503

CIEPŁY pokój do wynajęcia bardzo spokojnemu panu. Listy pod „70” do Adm. Wiek. 45464:

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową zgubioną, wydaną w P. K. U. Samor — Buniak Franciszek, Chyłów. 5753

KOT duży, ciemno — popielaty zginał, odda za wynagrodzeniem Lyczaków ska 22, II, piętro, dozorca wskazać. 45197

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. w Złoczowie, na nazwisko Stanisław Wodnyński urodzony w Grębowie 1897 r. 5752

UNIEWAŻNIAM kartę poborową kategorii „B”, Piotr Kozak. 45154

MŁODY pies, BULLDOG — masei brazowej, z czarnymi pręgami, zaginął 9-go X. Zwrot za wynagrodzeniem. Piłchowska nr. 10, A. Król. 45446:

UCZCIWY znalazca zechce łaskawie za wynagrodzeniem zwrócić zgubioną torbę damską, roboty ręcznej, w której była miesięczna karta tramwajowa pod adresem: K. Gredingowa, ratusz, główna kasa miejska nr. 16. 45487:

ZAGINĄŁ pies BERNARDYN, żółto biały. Zwrot za wynagrodzeniem. Major E. W. Dom Inwalidów 45490:

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę z dnia 8. II. poborów tytoniu na nazwisko Ignacja Pausiewicz. 45526:

ZBLAKANY buldok masei żółtej do odebrania. 6 Dyon Samochodowy — Janowska 120, u sierżanta Kotowskiego. 45593

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę Kasy Chorych, Stanisław Mazurek. 45471:

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Drohobycz, Surowiak Czesław. 45203

Małżeństwa

SPÓLNICZKI do dobrze prosperującego przedsiębiorstwa handlowego we Lwowie, poszukuje w celu mat. intel. przystojny kawaler, lat 35, z wkładem 3,000 dol. Listy do Adm. Wiek pod „585”. 45002

SEPAROWANY, lat 36, — handlowiec, posiada mały majątek, pragnie się ożenić z przystojną, miłą, materialnie niezależną, Listy pod „M. R. 4” do Adm. Wiek. 45497:

KOLEJARZ, separowany, lat 50, pragnie poznać w celu mat. panią od lat 40 do 50, posiadającą mieszkanie i mały posag. Listy pod „Zabezpieczenie” Adm. Wiek. 45500:

SAMOTNA z pomieszkaniem szuka w celu mat. mężczyznę na stałej podstawie od 35 do 43 lat. Listy do Adm. Wiek pod „Zima”. 45563:

PIĘKNIE pisać szybko — wyucza i poprawia brzydki charakter pisma, Rutkowski, Hofmana 6. 45229

„ECOLE FRANCAISE” — Batorego 34. Kompletnie wyuczenie korespondencji polskiej i niemieckiej w 2 miesiącach. 45427

JESZCZE dwa miesiące wolno w komplecie buchalterji. Początek 10 listopada „Ecole Française” Batorego 34. 45428

UDZIELE lekcji z zakresu szkół średnich i normalnych. Listy pod „Fizyk” Adm. Wiek. 45475:

UCZEŃ VI. kl. gimn. mat. przyrod. poszukuje lekcji z klasy niższej. Listy pod „Matematyka” do Adm. Wiek. 45512:

HANDLOWCY! Wiedenska wyucza szybko języka niemieckiego, konwersacja, korespondencja handlowa; Romanowicza 5 m. nr. 8. 44968

INDYWIDUALNE lekcje stenografji polskiej i w obcych językach, udziela na bardzo przystępnych cenach Rutkowski, ulica Hofmana 6. 45240

NAUKA

Pisania na Maszynach

różnych systemów — pod stałym kierunkiem nauczycielki w szkole „ÉCOLE RÉFORME” ul. Piłsudskiego 14. 5714

WIELKOPOLANIN, lat 30 kawaler, na dobrym stanowisku, zamierza poznać intel. kulturalną panią sytuowaną w celu mat. Listy pod „Subtelny” Adm. Wiek. 45462:

PANNA, mająca kilkaset dolarów, wyjdzie za mąż za niższego urzędnika. Listy pod „Ruska” do Adm. Wiek. 45489:

MŁODY, przystojny i wyższe wykształcenie, ożeni się z panną lub wdową dobrze sytuowaną, sympatyczną i elegancką, za wyrobienie stałej posady. Nieanonimowo oferty możliwie z fotografią pod „35” Adm. Wiek. 45492:

POSZUKUJE dla mej krewniej, osoby przystojnej — niezwyklej zalet charakteru, właścicielki eleganckiego interesu we wschodniej Małopolsce, odpowie dniego męża, lat około 45; Intel. kupiec, z pewną gotówką dla powiększenia interesu, miło widziany. Listy pod „Skład apteczny” Adm. Wiek. 45331:

WYPOŻYCZALNIA Stan. Malinowskiego — Lwów, Batorego 28. Ołbrzymi wybór ostatnich nowości. — Lekcje szkolne. Bogaty dział dla młodzieży. Abonament 2 złote. 45267

SILA odpowiednia, mogąca podjąć się nauczania uczni VI. kl. gimn.: matematyki, fizyki, łaciny na przedpołudniem, — zechce złożyć ofertę pod „Piłna” Adm. Wiek. 45513:

SEMINARZYSTKĘ do nauki 2 dzieci III. kl. pow. na wieś poszukuje. Zgłoszenia pisemne Olesko — Beymowa. 45407:

NIEMIECKIEGO wyucza szybko, gruntownie, magister germanistyki, konwersacja, korespondencja przygotowanie do matury. Listy Administracja „Perfekt”. 45622:

UCZENICA VII. kl. gimn., sierota, poszukuje lekcji w zakresie szkoły średniej, za skromnym wynagrodzeniem. Zgłoszenia do Adm. pod „Celujaca”. 9265

KURSY SAMOCHODOWE i MOTOCYKLOWE

Inż. Aleksandra JUHREGO

ul. Kopernika 1. 54. — Telef. 68-60. 45624

DLA ZAWODOWCÓW i AMATORÓW.

Sala wykładowa, garaże, warsztaty na miejscu. Opłata ratami. Ulgi niezamozn. Wpisy codzien.

NAUKA

50 LEKCJI 20 zł., wyucza pisanie na maszynach systemem 10-palcowym (kurs siedmio tygodniowy) oraz przyjmuje przepisywanie. Romańska Zyblikiewicza 5 I. piętro. 45291

Kupno-Sprzedaż

FIRANKI, Portjery, według wzorów zagranicznych. Artystyczny warsztat dekoracji wnętrz — WANK, plac Marjacki 5, I. piętro. 5566

DOM murowany i inne budynki z ogrodem Lwów Kleparów, sprzedam tanio z powodu wyjazdu ulica Dolna Rzezna nr. 308, — Józef Welgan. Koło szkoły zapytać gdzie mieszka amerykańsko. 44846

FORTEPIAN jest do wypożyczenia. Batorego 11, parter lewy. 45239

Łóżka

łóżeczka, dywany, chodniki, garnitury, kapy, franki, poleca najtaniej **Kazimierz Skibiński** Lwów, KOPERNIKA 4. Telef. 51-10. 45606

OKAZJA! Maszynę do szycia w dobrym stanie sprzedam. Oglądać 5-8 wieczór Ządorżańska 69, suteryn 45522

ASTRACHANOWE futro, damskie, sprzedam. Ulica Zygmuntowska 3 A, II, p. drzwi 11, między g. 12-13. 45363

SPRZEDAM realność na ukończeniu, sześć ubikacji, 5 minut do tramwaju. Lenartowicza 7, Koza. 45448

PIEC kaflowy używany do sprzedania; pokój, kuchnia do wynajęcia. Jaluwiec 162, Józef Porada. 45505:

FORTEPIAN o dobrym tonie, płyta metalowa, za 1,600 zł. sprzedam. Listy pod „Okazja” do Adm. Wiek. 45517:

„PIEROŻNIK”, przyrząd do robienia pierogów pat. nr. 1806 sprzedaje hurtownie Rentschner, Legjonów 37. 42805

Parcele na Kulparkowie za Wulecką rogatką 5 minut od tramwaju, tanio sprzedaje. — Wiadomość: Karol, Teatyńska 9, między 2-4. 44949

REALNOŚĆ blisko śródmieścia i tramwaju, dom piętrowy, 4 pokoje, parter 3 pokoje, ofi cyny o kilku ubikacjach, ogród kwiatowy, sad, 130 sążni i parcela budowlana 430 sążni, 86 metr. frontu, sprzedam okazynie FORTUNA, ul. Friedrichów 8. 45000

GRAMOFON szafkowy — amerykański, odpowiedni dla prowincjonalnych restauracji, kawiarni, pensjonatów itp. z płytami śpiewaków światowej sławy — muzykami i monologami okazynie do sprzedania; Sapiehy 53, I. p., drzwi na lewo, godzina 13-15. 45096

SPRZEDAM dom nowy na peryferiach Lwoa, parcela 6 ubikacji, stajnia, garaż. Listy pod „Cena przystępna” Adm. Wiek. 44904

KUPIE natychmiast okazynie fortepian lub pianino. Podać cenę i markę Placę dolarami. Administracja Wiek pod „Abe” 45314

SPRZEDAM dom nowy — białych krytych, 3 pokoje — kuchnia, łazienka, budynek gospodarczy do sprzedania. Zniesienie, Równa nr. 11 A. 45473

P. T. TECHNICY

zaopatrują się we wszelkie przybory i papiery do rysowania **w Kramie Studenckim** najtaniej **Lwów, ULICA SZAJNOCHY 2.**

SPRZEDAM dom nowy — przy samem przystanku tramwajowym nr. 3 i 9, na parcelacji „Pezet” koło ulicy Nowej Rzeźni. Wiadomość także u Katarzyny Huk. 45485:

FORTEPIAN prostotratny w dobrym stanie, tanio sprzedam. Maurycy — Lyczakowska 21. 45542:

BUDYNEK fabryczny o powierzchni zabudowania 350 metr. kwadr. przy torze kolejowym do sprzedania. Wkład 5,500 dolarów. Listy pod „Fabryka” Adm. Wiek. 44712

FORTEPIAN lub pianino krzyżowo kupię. Listy do Adm. Wiek Nowego pod „Za gotówkę”. 45097

FIRANKI portjery, dywany, chodniki, najtaniej, Kiezasles, Margulies, ulica Sykstuska 18. 5428

SZAJOWSKIEGO, Reinówny, gramatyka polska dla szkół powszechnych — we wszystkich księgarniach. 44288

DO SPRZEDANIA maszyn do szycia nowa, najlepszej marki, płaszcz damski zimowy prawie nieużywany, płaszcz męski, parę nowych sukien damskich — biurko mahoniowe. Karpiańskiego 7, parter; pośrednictwo płatne. 45280

WIOLONCZELA 4/4 ręcznej roboty, sprzedaje zaraz za cenę zł. 170, Puchala, ul. Marelna 11. 44288:

KUPIE kamieniczkę nową czynszową lub wille, wkład 4,000 dolarów. Listy Adm. Wiek pod „Marek”. 44777

SPRZEDAM budkę za rogatką Żółkiewską. Wiadomość: Kolbe, Św. Jana 4; 45514

SUKNIE ZA DARMO!

Z powodu zupełnej likwidacji oddziału sukien — sprzedajemy suknie wełn. i jedwabne prawie za bezcen. — Korzystajcie z okazji. 5750
MAGAZYN MANNERA — Lwów, SYKSTUSKA 2

W poszukiwaniu broni.



(xy) Od kilku dni przeprowadza policja austriacka rewizję w lokalach socjalistycznych, poszukując broni. Akcja ta pozostaje w związku z rozbrajaniem „Schutzbundu”. Rycina nasza przedstawia rewizję w lokalu socjalistycznego stowarzyszenia „Vorwaerts” we Wiedniu. Przed lozalem widzimy skonsygnowaną policję.

PREZERWATYWY

światowych
marek ==
(najświeższe)

po najniższych cenach dostaniesz tylko w

Drogerji A. STAUBERA

Kopernika 14
naprzeciw Kina
Kopernik. 5617

OTOMANY

kanapy, materace i najlepsze wyroby tapicer. po

5 zł.

tygodniowo — tylko u firmy 5669

Gottlieb i Gefäll Lwów — ulica GRODZICKICH 8

Wytłaczam desenie na aksamitach i na płaszcach pluszowych nawet starych zniszczonych, odświeżam, czyszcze, przera-biam. **Wolańska, Lwów, Sobieskiego 12, tel. 17-04. 5565**

SUKNIE MODELE

5762

wizytowe i balowe
nowości sezonu —
już nadeszły —

„BON MARCHE“

Lwów
pl. Marjacki 5

Należytość pocztowa opłacono ryczałtem.

Nakładem i drukiem Spółki Akc. „Prasa Nowa” Zakłady wyd. i graficzne we Lwowie.

Polecany przez powagi lekarskie

SULFOCOL „LAOKOON“

wypróbowany i niezawodny środek w choro-bach dróg oddechowych (kaszel, chrypka itd.)
Do nabycia w aptekach. 5490
Cena flaszki syropu zł. 2.80.

ŁÓŻKA na dogodnych warunkach.

Łóżka: mosiężne zł. 180, angielskie zł. 75, ame-rykańskie zł. 45, kuchenne zł. 13, polowe zł. 24. Stojaki zł. 18. Umywalki zł. 4.50. Otomana go-belinowa zł. 50. 3 poduszki z morsk. trawy zł. 30, 3 poduszki włosienne zł. 75. Bufalki zł. 45.

Wytwórnia L. JAGOSZEWSKI, Łyczakowska 132
ostatni przystanek tramwajowy. 5387



Chcąc nabyć pro-szki od bólu gło-wy z „Kogutkiem” „Migreno-Nervo-sin”, należy żądać takowych w ory-ginalnem opakowaniu GASECKIEGO. Przy kupnie „Kogutków” odrzucać proszki w opakowaniu, lu-dzko do naszych podobnem. Najlepiej żądać w ory-ginalnych pudełeczkach po 5 szt. w cenie 75 groszy.



Komu sprawa przykrość przyj-mowanie prosz-ka, niech żąda „Kogutków Mi-greno-Nervosin” w tabletkach (2 tabletki odpowiadają 1 proszkwowi), po 20 tabletek w pudełeczku. Żądać tabletek „KO-GUTEK-MIGRENO-NERVOSIN” W ORYGINALNEM OPAKOWANIU GASECKIEGO. 5564

PIECE ŻELAZNE

POLECA 5573

KAROL PASZANDA

Lwów, ULICA PIŁSUDSKIEGO 16.



Nie!...

Proszę tylko

„OLLA”.

5558

Korzystajcie z okazji!

Z powodu zwinięcia interesu sprzedaje firma **M. CZYSZ Lwów Kazimierzowska 7** towary białawne — za bezcen. 5757

Węgiel górnośl. 3 zł. 85 gr.

w workach plombowanych po 50 kg. — z dostawą do domu. Dostarcza każdą ilość **BIURO OPAŁOWE** ulica Mochnackiego 20, telef. 87-41. 5593

Jakość pierwszorzędną. Dostawa natychmiastowa.

LOKALE

CENTRUM, elegancki po-kój, ewent. dwa, frontowy słoneczny, telefon, forte-pian, osobne wejście, do-brze sytuowanemu wynaj-mę. Dr. Birnbaumowa ul. Brajerowska 15, I. piętro tel. 32-97. 45511:

WYNAJMEJ cztery pokoje kuchnia, nóża, gazowe o-grzewanie, komfort. Kocha nowskiego 43. 45508:

ZARAZ pokój ładny dwu osobowy lub dwa, spokój. Zofji 54, II. p. 45500:

URZĘDNIK poszukuje nie krepującego, spokojnego — pokoju od grudnia. Ogła-da wieczorem. Listy Adm: Wieku pod „Petrol”. 45504:

POKÓJ słoneczny, unieblo wany, komfortowy, oso-bny wchód. Glinińska 9, parter prawy. 45516:

MIESZKANIA różne od pokoju do 2 pokoi z przy należnościami, do wynaj-ęcia zaraz. Willa Dra Weissa, za dworcem Ły-czaków. Zgłoszenia na miej scu. 45521:

MAŁŻENSTWO bezdzietne, poszukuje 1 pokój z ku-chnią, najchętniej z oso-bnym wchodem. Czynsz wedle umowy. Listy Adm: Wieku pod „Sumienni 34” 45524:

LOKAL z urządzeniem na sklep korzenny dla kato-lika w bardzo dobrem miejscu, czynsz z góry — osiedle oficerskie Dembiń-skiego 16, plac Bema. 45527

POKÓJ z osobnem wej-ściem, dław wóh panów z utrzymaniem, wynajme. — Nabelaka 5, II. p. 45467:

SZUKAM pannę na współ-ne mieszkanie. Zimorowi-cza 12, sklep. 45444: